

TYGODNIK SANOCKI



TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

/TYGODNIK.SANOCKI

10 LISTOPADA 2022 R. | NR 45 (1643) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



Nie będzie likwidacji łóżek na oddziale dziecięcym

str. 5

WWW.FREEPIK.COM OBRAZ AUTORSTWA GPOINTSTUDIOA NA FREEPIK

ZMIANY W PROJEKCIE

STR.3



Pasaż handlowy
będzie większy

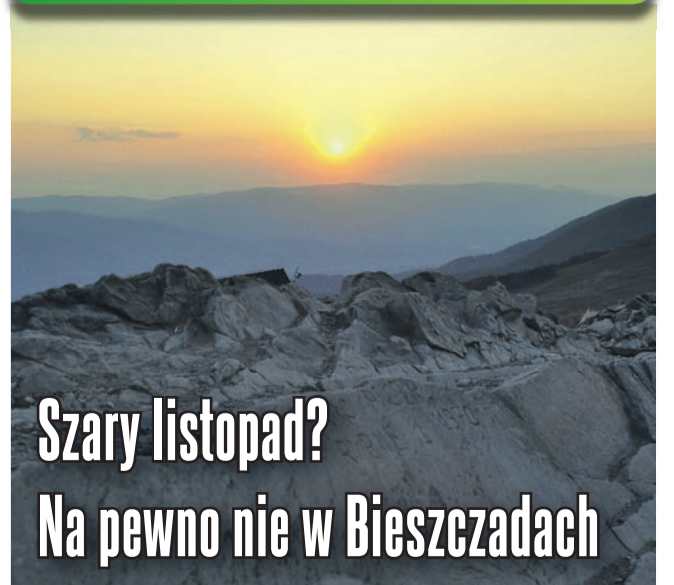
MUZEUM HISTORYCZNE I BUDOWNICTWA LUDOWEGO STR.8



Podsumowanie sezonu
w sanockich muzeach

LIDIA TUL-CHMIELEWSKA

STR. 9

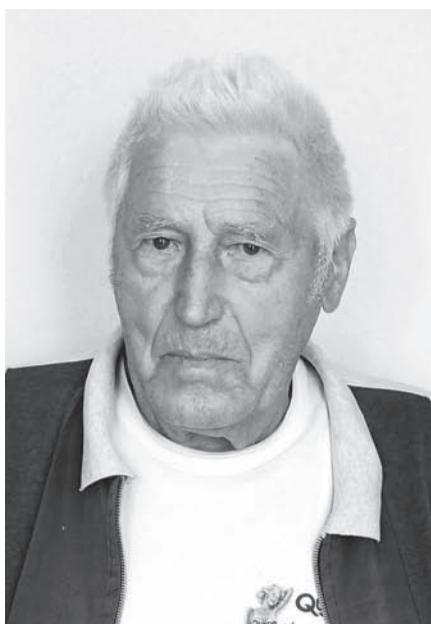


Szary listopad?
Na pewno nie w Bieszczadach

Pozostanie w pamięci

W dniu 7 listopada zmarł Witold Mołodyński

Architekt, urbanista, autor historycznych książek urodził się w 30 kwietnia 1928 r. w Ustrzykach Dolnych. Ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach i urbanistyczne III stopnia na Politechnice Krakowskiej i Uniwersytecie Paryskim. Był projektantem w Wojewódzkim Biurze Projektów w Gliwicach. Założyciel i kierownik Pracowni Urbanistycznej w Sanoku. Na zlecenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki opracował program zagospodarowania turystycznego Bieszczad. Był laureatem międzynarodowego konkursu urbanistycznego na hale targowe w Bilbao (Hiszpania). Został zatrudniony przez firmę z Paryża, gdzie opracowywał podobne plany dla Awinionu, Alicante, Algieru, Awrillac, Barcelony, Buenos Aires, Lyonu i wielu innych miast. Projektant wielu centrów samochodowych i handlowych. Po przejściu na emeryturę zajmował się inwestycjami na własnym terenie, ale nawet wtedy nie zwolnił tempa. Był współautorem kilku wystaw o tematyce historycznej. Prywatnie interesował się narciarstwem, pszczelarstwem, ogrodnictwem oraz nigdy nie przestawał interesować się historią Bieszczad, w tym tą współczesną. Czytelnicy zainteresowani historią regionalną



Bliskim składamy kondolencje i najgłębsze wyrazy współczucia.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 14 listopada 2022 r. w Jasieniu.

z pewnością znają takie utwory jak „Z pamiętnika Bieszczadzianina. Bieszczady w latach 1918-1939”, „Bieszczadzkie okupacje 1939-1945”, „Z Bieszczadów do Francji” oraz wydanej w 2021r., jak się okazuje ostatniej książki autora pt. „Z ziem utraconych na odzyskane. Brakujące ogniwo: Bieszczady-Śląsk 1945-1966”, która uzupełniła cykl o brakujące wydarzenia. Historia, o której sam mówił, że nie chciał jej pisać, a jednak powstała, bardzo osobista, jest zwieńczeniem literackiej kariery autora. Po wyjeździe na Śląsk, o czym wspomina w swojej ostatniej książce autor i ukończeniu nauki wrócił w Bieszczady, by zająć się planem ich zagospodarowania. Przez wiele lat podróżował, mieszkał głównie we Francji, jednak ostatnie lata spędzał coraz częściej w Polsce, gdzie mieszkał do śmierci.

Witold Mołodyński był korespondentem „Gazety Bieszczadzkiej” i „Tygodnika Sanockiego”. Wielokrotnie gościł na łamach naszej gazety i w redakcji, gdzie był zawsze mile widziany. W ostatnim czasie, jako urbanista wypowiedział się na temat planowanej leśkiej obwodnicy. Wiemy, że chciał ponownie odnieść się do zamieszczonego przez nas tekstu, jednak nie poznamy już jego zdania, co wywołuje w nas nieskrywany smutek.

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Koleżance Annie Radoń

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci **Brata**

składają

pracownicy byłego Polmózbytu Dział Sprzedaży przy ul. Okrzei

Sprostowanie

W poprzednim numerze Tygodnika Sanockiego (nr 44) w artykule „10 milionów złotych na inwestycje w województwie podkarpackim” na stronie 9 wkradła się omyłka pisarska. Całe szczęście na korzyść Podkarpacia, zostanie przekazane 10 miliardów złotych.

Apteki pełniące dyżury

Od 07.11.2022 r. do 14.11.2022 r.
Apteka Dr. Max ul. Błonie 1

Od 14.11.2022 r. do 21.11.2022 r.
Apteka Jagiellońska ul. Jagiellońska 66



Na uroczystości zaprasza
Burmistrz Miasta Sanoka



11 LISTOPADA

OBCHODY
NARODOWEGO ŚWIĘTA
NIEPODLEGŁOŚCI

SANOK

Program obchodów:

godz. 11:00

msza święta w kościele
pw. Przemienienia Pańskiego

godz. 12:00

przemarsz ulicami Grzegorza z Sanoka,
T. Kościuszki i Rymanowską
na Cmentarz Centralny

– złożenie wieńca przez władze miasta
przed Krzyżem Poległym w obronie
wiary, kościoła i Ojczyzny

– złożenie wieńca przez władze miasta
przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki,
przy Skwerze Niepodległości

godz. 13:00

uroczystości na Cmentarzu Centralnym
z udziałem kompanii honorowej
i poczty sztandarowej WP,
w tym złożenie wieńców
przez przybyłe delegacje.



Powiatowo - gminne obchody Narodowe Święto

Niepodległości

11 listopada 2022 r. Strachocina

do udziału w obchodach, które rozpoczną się o godz. 14:00 w kościele
pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Strachocinie uroczystą mszą świętą

w intencji Obrońców Ojczyzny – zapraszają

Anna Hałas

Wójt Gminy Sanok

Stanisław Chęć

Starosta Sanocki

Program Obchodów:

godz. 14:00

Uroczysta Msza Święta w intencji Obrońców Ojczyzny
w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Strachocinie
min. z udziałem Zespołu "Soul"

po mszy świętej:

Przebieg kolumny z udziałem władz samorządowych, zaproszonych gości, pocztów
sztabowych, oddziału 21 Batalionu Logistycznego 21 BSP, Orkiestry Dętej z Pakoszówki,
harczerzy i mieszkańców Gminy Sanok pod pomnik 100-lecia Niepodległości (tzw. Bobolówka)

godz. 15:15 Pod pomnikiem:

Rozpoczęcie uroczystości Hymnem Państwowym,
Wystąpienie Wójty Gminy Sanok i Starosty Sanockiego,
Apel Pamięci,
Salwa Honorowa ku czci Bohaterów
Modlitwa za poległych Obrońców Ojczyzny,
Złożenie wieńców i wiązanek pod pomnikiem 100-lecia
Niepodległości,
Zakończenie uroczystości Pieśnią Wojska Polskiego.

Osoby i delegacje pragnące złożyć wiązanki i kwiaty
pod pomnikiem 100-lecia Niepodległości, proszę o kontakt do dnia 9 listopada 2022 r.
mail: ug_sanok@gminasanok.pl lub tel. +48 13 46 56 580

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25A
41-203 Sosnowiec

Zmiany w projekcie

Pasaż handlowy będzie większy

Pasaż Sanocki będzie mieć 17 tys. m². Na przestrzeni ma ulokować się około 23 najemców, operator spożywczy oraz restauracja drive-thru. To pierwszy tego typu park handlowy w naszym mieście.



PASAŻ
SANOCKI

Firma Reifield zdecydowała o powiększeniu projektu Pasażu Sanockiego do 17 tys. m² powierzchni najmu. Na tej przestrzeni ulokuje się około 23 najemców, operator spożywczy i restauracja drive-thru. Park handlowy ma zostać powiększony o ok. 5000 m² niż zakładano w początkowym projekcie. Powstanie również dodatkowy budynek i zwiększona zostanie liczba miejsc postojowych do około 600.

– Cieszy fakt, że stworzona infrastruktura drogowa pozwoliła otworzyć tereny pod tak dużą inwestycję.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy, kilku kolejnych przedstawicieli sieci handlowych wyraziło bardzo duże zainteresowanie otwarciem swoich sklepów w Sanoku w tym miejscu, stąd też decyzja o zwiększeniu powierzchni użytkowej. Będzie to największy obiekt handlowy w Sanoku. Wiele aspektów architektonicznych i wizualnych, które powstaną w tym miejscu, są z nami uzgadniane, tak aby jak najlepiej wpisały się w przestrzeń miejską – mówi Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Dla miasta nowa inwestycja to wiele korzyści. Przede

wszystkim zostaną zwiększone środki w budżecie, powstaną nowe miejsca pracy, to także szansa na dalszy rozwój tego obszaru, a przede wszystkim zwiększenie oferty handlowej i gastronomicznej, a tym samym wpływ na rozwój naszego miasta i regionu.

Ponadto w tworzonej przez miasto „Zielonej strefie gospodarczej” przy ul. Okulickiego, kolejni inwestorzy rozpoczynają budowę obiektu przemysłowego. Inwestycja, również stworzy nowe miejsca pracy oraz zwiększy środki w miejskiej kasie.

– Każda decyzja, która buduje strategię rozwoju gospodarczego, jest dziś przykładem kierunkowego działania mającego na celu pozyskanie nowych podmiotów gospodarczych. Uzbrowienie terenów, które systematycznie realizujemy w tej kadencji wpływa na powstanie nowych inwestycji, a tym samym kolejne podmioty inwestują w działalność produkcyjną, handlową czy usługową. Takie działania z pewnością są korzystne dla mieszkańców całego regionu – podsumowuje Matuszewski.

dch

Nadzieja dla sanockiego hokeja

Nowi sponsorzy dla Marma Ciarko STS Sanok

Krajowa Grupa Spożywcza S.A. została Sponsorem Strategicznym dla Marma Ciarko STS Sanok dzięki staraniom burmistrza.

– Jestem szczęśliwy, mogąc poinformować, że w tych niełatwych czasach po przeprowadzonych rozmowach oraz wsparciu przychylnych nam osób do grona podmiotów wspierających sanocki hokej dołączają kolejne. Dzięki serdecznie zaufaniu i dostarczeniu potencjału drużyny Marma Ciarko STS Sanok Zarządowi Krajowej Grupy Spożywczej S.A. za wspieranie tradycji hokejowych i podjęcie decyzji o przekazaniu środków finansowych na seniorską drużynę grającą w ekstraklidze PHL – napisał na swoim profilu społecznościowym burmistrz Tomasz Matuszewski. – Tym razem pozyskujemy sponsora Pre-

NOWY SPONSOR STRATEGICZNY



mium. Dzięki takiemu wsparciu drużyna ma szansę na wyjście z chwilowego kryzysu. Podejmowane przeze mnie działania ukierunkowane tak na pozyskiwanie kolejnych sponsorów, jak i inwestycje w infrastrukturę sportową przynoszą efekty w postaci dołączania kolejnych partnerów, co przekłada się na konkretne wsparcie również finansowe i mam nadzieję, coraz lepsze wyniki sportowe. Jeszcze raz serdecznie dziękuję nowemu sponsorowi

Krajowej Grupie Spożywczej, a także wszystkim osobom, które tak dalece pozytywnie odpowiedziały na moje starania obliczone na pozyskanie kolejnych środków finansowych na sanocki sport.

W tym miejscu ponownie dziękuję także obecnym sponsorom pani Marcie Półtorak prezes Marma Polskie Folie i Millenium HALL, Ryszardowi Ziarcie prezesowi Ciarko Design i Józefowi Leśniakowi prezesowi Automet GROUP Spółka Jawna oraz

NOWY SPONSOR PREMIUM



wielu sponsorom i osobom prywatnym, które również dokładają cegiełkę do wspierania hokeja.

Burmistrz zaznaczył, że wierzy, iż każda drużyna reprezentująca Sanok z herbem na piersi ma szansę powtórzyć sukcesy sprzed lat lub pisać nową historię wspaniałych sukcesów sportowych.

Z ostatniej chwili – do sponsorów Premium dołączyła również firma Sanok Rubber Company S.A.

ew

Biała Góra

Powstaje single track

7 kilometrów liczyć będzie tzw. single track, czyli jednokierunkowa, utwardzona leśna ścieżka rowerowa z muldami, koleinami, wyprofilowanymi zakrętami oraz podjazdami i szybkimi zjazdami. Zostanie ona zlokalizowana na Białej Górze i może przyciągnąć w to miejsce wielu sympatyków odważnej jazdy na rowerze. Budowa ekstremalnej ścieżki jest kolejnym etapem inwestycji powiązanej z kompleksem sportowym przy ul. Białogórskiej w Sanoku. Ta część zadania zakłada również budowę 4-kilometrowej tradycyjnej ścieżki rowerowej wzdłuż brzegów Sanu.

O kompleksie sportowo-rekreacyjnym pisaliśmy wiele razy. Cieszy się on wielką popularnością wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Kompleks to cztery boiska do: siatkówki, badmintonu, unihokeja i koszykówki. Jest także możliwość gry w tenisa ziemnego. Ponadto, dzieci, młodzież, ale również dorośli mogą skorzystać z piłkarzyków, szachów i stołów do tenisa stołowego. Teren jest dobrze oświetlony, więc sportowe rozgrywki trwają do późnych godzin wieczornych. Odnowiono i poszerzono strefę parkowania. Łącznie zlokalizowanych jest tam 90 miejsc

parkingowych, zarówno dla samochodów osobowych, jak i dla autobusów.

Pieniądze na realizację całej sportowej inwestycji przy ul. Białogórskiej wraz z budową ścieżek rowerowych zostały pozyskane z Funduszu Inwestycji Lokalnych dedykowanego gminom położonym na terenach górskich. Środki z tego rządowego programu przeznaczone są na rozwój infrastruktury turystycznej. Zadanie, na które zdecydowano się w Sanoku, warte jest łącznie 8 mln złotych.

ew

Modernizacja hali widowiskowo-sportowej

Inwestycje na Arenie

Miasto pozyskało kolejne środki finansowe w wysokości ponad 1 500 000 zł na modernizację hali widowiskowo-sportowej z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dzięki pozyskanym funduszom zostaną wymienione siedziska na widowni, zostanie przebudowana instalacja oświetleniowa oraz zakupiona maszyna do pielęgnacji tafli boiska.



Środki pochodzą z Ministerstwa Sportu i Turystyki. W ramach projektu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” będą kontynuowane prace remontowe oraz doposażana Arena. Dzięki funduszom zostanie wymieniony telebim oraz 3 tys. siedzisk na widowni, zostanie zakupiona maszyna do pielęgnacji tafli lodowiska (w trakcie realizacji), urządzenia wentylacyjne, ponadto zostanie wymienione 10 tys. m² płytek na trybunach oraz w ciągach komunikacyjnych, w ramach prac przebudowana będzie instalacja oświetleniowa oraz instalacja odgromowa. Całkowita wartość zadania wynosi ponad 4 mln 800 tys. zł. Obecnie trwają prace związane z wymianą rolby, dzięki środkom pozyskanym z Urzędu Marszałkowskiego za kwotę ok. 400 tys. zł oraz zabezpieczonym w budżecie. Przed kilkoma tygodniami zamontowano kompletny system

band lodowiska wraz z boksami dla hokeistów, sędziów, ławkami kar, bramą wjazdową dla rolby, furtką dla lyżwiarzy i drzwiami dla hokeistów. W czterech miejscach zamontowano bandy z wyświetlaczami LED, a wartość tych prac wyniosła niemal 1,5 mln zł. Pod koniec ubiegłego roku wyremontowano szatnie za kwotę 250 tys. zł.

– Arena jest miejscem, gdzie odbywają się mistrzostwa i zawody sportowe rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej. Służy przede wszystkim podczas rozgrywek hokejowych Polskiej Hokej Ligi. Jej wielofunkcyjność wpływa na atrakcyjność rozgrywek sportowych. Jest też miejscem, gdzie odbywają się koncerty i widowiska. Cieszę się, że kolejne środki finansowe zostaną przeznaczone na modernizację tego ważnego dla promocji i rozwoju Sanoka obiektu – uważa Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

dch

II Konkurs Recytatorski

Patriotą się jest, a nie bywa

5 listopada 2022 r. odbył się II Konkurs Recytatorski „Patriotą się jest, a nie bywa”, zorganizowany przez Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej.

Na propozycję programową odpowiedziało osiem środowisk: gromady ruchowe, drużyny harcerskie i szkoły. Konkurs zorganizowano dzięki wsparciu burmistrza Sanoka Tomasza Matuszewskiego, który nie tylko objął przedsięwzięcie swoim patronatem, ale też zadbał o finanse na nagrody i dyplomy. Gospodarze zadbał o niecodzienny wystrój sali kominkowej w Domu Harcerza na ul. Zielonej 39 oraz poczęstunek dla wszystkich uczestników tego wydarzenia.

Do rywalizacji przystąpili recytatorzy w trzech kategoriach wiekowych. Z ogromną uwagą w słowa wierszy wsłuchiwały się jurorki: Urszula Niżnik, Elżbieta Świder, Katarzyna Tymcio. Panie zadbały o przyjazną atmosferę i postarały się docenić każdego recytatora.

Mottem konkursu był cytat z książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”: „Patriotyzm nie polega na przekrzykiwaniu się, kto Polskę bardziej kocha. Rzecz w tym, aby po cichu, z zaciętymi zębami, nieco pochylonym karkiem, ale z podniesioną głową żyć w niej i nie uciekać.”

Recytatorzy zaprezentowali wysoki poziom i jury zdecydowało się przyznać niektóre miejsca ex aequo.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania II Konkursu Recytatorskiego „Patriotą się jest, a nie bywa”.



Oto wyniki:

KATEGORIA: ZUCHY/UCZNIOWIE 6-9 lat

1 miejsce – Sandra Świdarska (SP nr 8), Liliana Florcko (5 GZ)
2 miejsce – Zuzanna Bajger (SP nr 8), Małgorzata Tomusiak (GZ „Małe Wilczki”)

3 miejsce – Martyna Michniak (SP nr 6)

KATEGORIA: HARCERZE/UCZNIOWIE 10-13 lat

1 miejsce – Maria Janik (SP nr 6), Natalia Buras (SP nr 6)
2 miejsce – Emilia Grad (42 DH), Martyna Kozioł (9 DH)
3 miejsce – Julia Piegdoń (54 DH), Blanka Łuczycka (9 DH)

KATEGORIA: HARCERZE STARSI/UCZNIOWIE 14-16 lat

1 miejsce – Karolina Kowalik (19 WDH)
2 miejsca – Milena Jagniszczak (SP nr 6)
3 miejsce – Julia Wisłocka (SP nr 6)

– Dziękujemy uczestnikom, nauczycielom i rodzicom przygotowującym recytatorów, jurorkom i sponsorom. W tym dniu, odbyło się również Zobowiązanie Instruktorskie. Niezwykle ważny dla każdego harcerskiego wychowawcy moment! Drużna Anita Tomczewska z 42 DH w ciągu roku wykonała wszystkie zadania na próbę przewodniczką. I nie spodziewała się, że właśnie dziś, przy tak licznych gronie przyjaznych osób – dh. komendantki, instruktorów, reprezentacji hufcowej KSI, opiekunki próby i harcerzy ze swojej drużyny – wypowie te niezwykle zobowiązujące słowa: „Ja, Anita Tomczewska, przyjmuję obowiązki instruktorki Związku Harcerstwa Polskiego. Jestem świadoma odpowiedzialności harcerskiego wychowawcy i opiekuna.

Będę dbać o dobre imię harcerstwa, przestrzegać statutu ZHP, pracować nad sobą, pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności. Wychowam swojego następcę.

Powierzonej przez Związek Harcerstwa Polskiego służby, nie opuszczę samowolnie.”

Gratulujemy dh. Anicie i cieszymy się, że mamy nową, wspaniałą instruktorkę w naszym hufcu! – skomentowali konkurs organizatorzy z Hufca ZHP Ziemi Sanockiej im. ks. hm. Zdzisława Peszkowskiego.

Zdjęcia z konkursu można obejrzeć na stronie Sanockiego Skauta <https://www.facebook.com/sanockiskau>.

ew

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Panu Grzegorzowi Gajewskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

Andrzej Romaniak

Burmistrz Miasta Sanoka

Tomasz Matuszewski



Panu Bartłomiejowi Mandzelowskiemu
dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 2 w Sanoku

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

Andrzej Romaniak

Burmistrz Miasta Sanoka

Tomasz Matuszewski



Galeria o smaku kawy

Otwarcie autorskiej wystawy „Spadź”

Wernisaż otwierający wystawę „Spadź” w Galerii o smaku kawy Interpiano zgromadził tłum osób ciekawych debiutu artystki. Unikatowe prace Ewy Kociuby skłoniły do dyskusji, ale też wzbudziły sporo kontrowersji i pytań.



FOT. HUBERT JURCZAK

Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 1 w Sanoku

„Pani Jesień ci to powie, co należy jeść na zdrowie”



Dnia 31 października 2022 r. odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastyczno-technicznego pod patronatem Burmistrza Miasta Sanoka pt: „Pani Jesień ci to powie, co należy jeść na zdrowie”, którego organizatorem było Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 1 w Sanoku.

Celem konkursu było propagowanie zdrowego odżywiania, promocja czytelnictwa dziecięcego oraz kształtowanie umiejętności posługiwania się różnymi technikami artystycznymi. Dzieci z poszczególnych grup wykonywały przestrzenne warzywa i owoce oraz pod okiem pań koordynatorek Marii Pelc i Joanny Tymińskiej przygotowały inscenizację znanego wiersza Jana Brzechwy pt: „Na straganie”. Ze względu na pomysłowość, różnorodność i kreatywność dzieci wszystkie prace zostały wyróżnione i nagrodzone oraz zorganizowano przepiękną ich wystawę.

mn

Według definicji biologicznej „Spadź” to inaczej rosa miodowa – słodka ciecz, składająca się z soków roślinnych, wypływających z komórek uszkodzonych przez owady oraz ich płynnych odchodów. – Czuję, że to słowo najlepiej opisuje moją twórczość – zapewnia artystka.

Ewa Kociuba często czerpie inspirację z ikon i malarstwa gotyckiego. Tym co jednak wyróżnia jej dzieła to użyte techniki i materiały od płyty drzewianej, przez deski, do panelu parkietowego. – Ze względu na nabyte w czasie studiów i prac konserwa-

torskich myślenie „materialoznawcze” oraz z uwagi na szacunek dla tworzyw naturalnych często także reutilizuje rzeczy i pozwalam im być częścią nowego, mojego dzieła sztuki – tłumaczy autorka. – Spośród technik malarskich najczęściej stosuję temperę jajową. Głównie dlatego, że w swojej pracy zawodowej niemal codziennie posługuję się tym spoiwem – dodaje.

Wystawa malarstwa Ewy Kociuby prezentowana będzie do 25 listopada w Galerii o smaku kawy Interpiano. Wstęp bezpłatny.

mn

SPZOZ
w Sanoku

Nie będzie likwidacji łóżek na oddziale dziecięcym

Podczas LIII sesji Rady Powiatu Sanockiego najgorętszym tematem była sytuacja sanockiego szpitala. Tym razem najwięcej uwagi poświęcono oddziałowi dziecięcemu, gdyż w niektórych lokalnych mediach pojawiła się informacja o rzekomej likwidacji łóżek.

W lokalnych mediach pojawiła się informacja o likwidacji 10 łóżek z 30 na oddziale dziecięcym, który według mieszkańców jest najlepiej funkcjonującym oddziałem w sanockim szpitalu. Grzegorz Panek, dyrektor sanockiego szpitala, jako pierwszy zabrał głos w tej sprawie. Na początku przedstawił po krótko obecną sytuację finansową szpitala.

– Ubiegły rok dla sanockiego szpitala był dosyć burzliwy z powodu pandemii koronawirusa. Nasza palcówka była głównie dedykowana do walki z pandemią. Dziękuję w szczególności personelowi, ponieważ dzięki pracy lekarzy i pielęgniarek oraz pozostałych grup zawodowych szpital podolał temu trudnemu zadaniu.

W ubiegłym roku po raz pierwszy kwota przychodów była powyżej 120 mln zł, dokładnie 132 mln zł, przy kosztach na poziomie ok. 141 mln zł. Wynik finansowy w 2019 roku wyniósł minus 11 mln zł, w roku 2020 blisko minus 8 mln zł, w roku 2021 minus 5,5 mln zł.

– Sytuacja znacząco się poprawiła jeśli chodzi o przychody i koszty. Jednak nie jest to sytuacja, która pozwalałaby myśleć pozytywnie na przyszłość, ponieważ dochodzą sprawy dotyczące bieżącej dzia-



WWW.FREEPIK.COM. HEALTHCARE-FACILITY-CLINIC

łności szpitala, bowiem wzrost wynagrodzenie dla całego personelu szpitalnego. Środki z Narodowego Funduszu Zdrowia nie pokrywają w pełni tych wydatków – dodaje.

Po krótkim przedstawieniu aktualnej sytuacji finansowej szpitala, dyrektor odniósł się do informacji medialnych, które ukazały się na jednym z portali internetowych. Panek zapewnił, że oddział dziecięcy nie będzie likwidowany, ponadto jest jednym z lepszych oddziałów na Podkarpaciu.

Przemysław Galej, ordynator oddziału dziecięcego, pod-

kreślał, że wszystkim zależy na tym, aby w szpitalu działało się jak najlepiej. Ordynator w skrócie przedstawił stanowisko wszystkich pracowników oddziału dziecięcego.

– Nasze stanowisko było i jest zawsze jasne. Wszyscy jednogłośnie jesteśmy przekonani o tym, że występujemy w imieniu naszych małych pacjentów, za którymi stajemy murem. Chcemy głośno wyrazić nasz sprzeciw przeciwko ograniczaniu dostępności do świadczeń zdrowotnych w oddziale dziecięcym – podkreślał Galej.

Ordynator stanowczo zaznaczył, że problemy osób dorosłych nigdy nie powinny rzutować na bezpieczeństwo zdrowotne naszych dzieci.

– Jesteśmy zobowiązani do tego, aby za wszelką cenę organizować opiekę zdrowotną na tym terenie dla naszych dzieci – dodał.

W ostatnim czasie otworzona została poradnia neurologiczna oraz punkt pobrania badań dla dzieci. Ordynator przedstawił propozycje, które mają poprawić wynik finansowy oddziału i zwiększyć jego atrakcyjność.

– Po pierwsze trzeba wykonać unikatowy potencjał kadry naszego oddziału poprzez zakup aparatu EEG i rozpoczęcie udzielania świadczeń w tym zakresie przez dwóch lekarzy specjalistów, posiadających certyfikowane kwalifikacje. Będziemy wówczas jednym z dwóch ośrodków na Podkarpaciu, które będą miały w ofercie tego typu procedury medyczne. Drugą szansą dla naszego oddziału jest wykonywanie badań ultrasonograficznych głowy. Na naszym terenie nie ma ośrodków, które wykonują tego typu badania – wyliczał Galej.

Według niego, liczba 30 łóżek jest konieczna, by zapewnić odpowiednią opiekę przez cały rok. Obecnie zajmowanych jest około 20 łóżek, jednak zbliża się sezon infekcyjny, co oznacza gwałtowny wzrost zachorowań, a tym samym zajętych łóżek. Te dwa wymienione rozwiązania powinny wygospodarować przychód roczny w wysokości miliona złotych i doprowadzić do zbilansowania finansowego oddziału.

Na sesji była obecna Małgorzata Sawicka, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy SPZOZ w Sanoku, która również zabrała głos w sprawie problemów finansowych szpitala. Według niej likwidowanie łóżek niczego nie rozwiąże, problemem jest wzrost wynagrodzeń dla pracowników, bez odpowiedniego finansowania. Sawicka zaproponowała, aby o trudnej sytuacji finansowej sanockiego szpitala porozmawiać z ekspertami, którzy mogliby wskazać konkretne rozwiązania, które mogłyby pomóc w rozwiązaniu problemów placówki.

Do sprawy odniósł się również Andrzej Chrobak, członek Zarządu Powiatu Sanockiego.

– Nigdy nie było zamiarem Zarządu zlikwidowanie jakiegokolwiek oddziału, tym bardziej dziecięcego. Wiele razy docierały do mnie pogłoski o likwidacji oddziału, są one zupełnie fake news. Obecna Rada Powiatu jest bardzo przyjazna szpitalowi, o czym świadczą wielokrotnie przekazywane przez nas ogromne środki finansowe na rzecz placówki. Raz jeszcze to podkreślę, nie ma zamiaru likwidowania oddziału dziecięcego ani żadnego innego – zaznaczył.

Stanisław Chęć, starosta sanocki dodał, że plan naprawy szpitala został dogłębnie przeanalizowany na Radzie Społecznej Szpitala.

dcz

Spotkanie w Sali Herbowej

Konwent wójtów i burmistrzów z powiatu sanockiego



3 listopada w Sali Herbowej odbył się kolejny konwent wójtów i burmistrzów z powiatu sanockiego, zwołany z inicjatywy starosty Stanisława Chęcia. Podczas spotkania samorządowcy omówili m.in. sprawy związane z dystrybucją węgla przez gminy, problemy z organizacją opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi oraz zwalczaniem dzikiej zwierzyny.

Następnie starosta przedstawił obecnie realizowane na terenie powiatu sanockiego inwestycje drogowe oraz plany na najbliższy rok, prosząc gminy o większe zaangażowanie finansowe w wykonywane na ich terenie zadania.

W związku z prośbą dyrektora SPZOZ w Sanoku, wójtowie zobowiązali się wspomóc sanocki szpital, poprzez przekazanie funduszy na zakup aparatu EEG, który będzie wykorzystywany na oddziale pediatrycznym.

W konwencie uczestniczyli: starosta Stanisław Chęć, wicestarosta Janusz Cecuła, sekretarz Powiatu Sanockiego Maryla Kopiec, Anna Hałas – wójt gminy Sanok, Teresa Brzeżawska-Juszczak – wójt gminy Tyrawa Wołoska i jej zastępca Krystian Domaradzki, Mariusz Bałaban – wójt gminy Besko, Marek Bańkowski – wójt gminy Bukowsko, Roman Bzdyk – wójt gminy Komańcza i Paweł Rysz – zastępca wójta gminy Komańcza oraz Bogdan Struś – sekretarz gminy miasta Sanoka.

Źródło.: Powiat Sanocki

Informacja

Droga w Załużu jest przejezdna

Powiat Sanocki informuje, że od 3 listopada od godz. 19.00 droga w Załużu jest przejezdna.



Utrudnienia były związane z inwestycją pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 2227R Załuż – Lesko w km od 0+015 do 0+087 i od 0+090 do 2+654 w m. Załuż z wykonaniem opaski brzegowej”.

Źródło.: Powiat Sanocki

Teatr Polska | 26 listopada, godz. 19.00

Spektakl „Kongres futurologiczny” w Klubie Górnika

TEATR
POLSKA



KONGRES FUTUROLOGICZNY

reż. Daniel Adamczyk

Teatr Czytelni Dramatu

26 listopada / 19:00

 Klub Górnika
ul. Grzegorza 2, Sanok

WSTĘP WOLNY

Bezpłatne zaproszenia do odbioru:

BWA Galeria Sanocka Rynek 14, tel. 13 463 60 30



W niedalekiej przyszłości, w świecie opanowanym przez kryzys demograficzny i klimatyczny, odbywa się Światowy Kongres Futurologiczny.

Ijon Tichy, gwiazdny podróżnik i naukowiec w jednej osobie, wysłany na ten nietypowy i barwny zjazd, podejmuje próbę zrozumienia wydarzeń, które szybko przyjmują nieoczekiwany obrót. W oparach maskonów, wśród dźwięków tajemniczego koncertu, wraz z głównym bohaterem dociekamy prawdy o świecie, który coraz bardziej przypomina... futurystyczny lunapark halucynacji.

Spektakl Teatru Czytelni Dramatu jest adaptacją satyrycznej i w wielu swoich wątkach proroczej powieści Stanisława Lema. Ostrze satyry, wymierzone przede wszystkim przeciw popularnym w latach 70. XX wieku futurologom, odczytane współcześnie, staje się krzywym zwierciadłem konfliktu między sceptycznym światopoglądem naukowym a teoriami paranaukowymi i utopijnymi ideologiami. Z drugiej strony, powieść Lema, utrzymana w lekkiej konwencji, jest prawdziwym majstersztykiem słowotwórczym, feerią nieskrępowanej twórczości i zabawy. Pozwala więc, w teatralnej adaptacji, postawić pytanie nie tylko o możliwość wyjścia cało z konfrontacji z totalitarnym systemem, ale też zadać pytanie o granice wolności i twórczości w dziedzinie języka.

Szczególnym atutem spektaklu jest autorska muzyka, wykonywana na żywo.

Spektakl jest owocem spotkania dwóch twórców: reżysera Daniela Adamczyka i dramaturga Macieja Górczyńskiego oraz ich teatralnych poszukiwań w bogatej twórczości Stanisława Lema. „Kongres futurologiczny” okazał się tekstem bardzo pociągającym oraz niezwykle aktualnym, satyrycznym i proroczym. Poruszane w nim z charakterystyczną dla Lema lekkością kwestie związane z modną w latach 70. XX wieku futurologią: przeludnienia, katastrofy ekologicznej, wojen, radzenia sobie z rzeczywistością za pomocą różnego rodzaju środków psychoaktywnych, zmuszają paradoksalnie do refleksji – w którym momencie jesteśmy jako cywilizacja, dokąd zmierzamy, jakie są możliwe lądowania? Jak będzie wyglądał nasz nowy wspaniały świat przyszłości? Czy politycy i naukowcy nie przypominają już dzisiaj futurologów z kongresu w roku 2098? I czy jest

jeszcze miejsce na zachowanie własnej tożsamości, krytycyzmu i odrębności w świecie mediów i postprawdy?

Do tworzenia spektaklu, oprócz aktorów: Jarosława Tomicy i Michała Józwicka, zostali zaproszeni znakomici muzycy: Jan Jaworski, Szczepan Pospieszalski, Joanna Szczęsnowicz, Jan Tarkowski. Współpraca z nimi zakładała skomponowanie muzycznej interpretacji „Kongresu futurologicznego”. Przy pomocy muzyki smyczkowej, trąbki, elektroniki oraz własnych głosów, tworzą na żywo tajemniczy świat science-fiction, funkcjonujący na scenie równorzędnie z aktorami.

Pokazy spektakli odbywają się w ramach programu TEATR POLSKA realizowanego przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszeńskiego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

www.teatrpolka.pl

mn

Informacje o spektaklu

reżyseria: Daniel Adamczyk, Centrum Kultury w Lublinie

obsada: Michał Józwick, Jarosław Tomica

dramaturgia: Maciej Górczyński

muzyka: Jan Jaworski, Szczepan Pospieszalski, Joanna Szczęsnowicz, Jan Tarkowski

reżyseria światła: Daniel Adamczyk, Miłosz Wójciuk;

realizacja światła: Miłosz Wójciuk, Daniel Adamczyk;

realizacja dźwięku: Dariusz Kociński / Szymon Miśnia;

kostiumy: Marta Góźdz Elbruzda

czas trwania: 105min | **data premiery:** 25 lutego 2022

Zapraszamy na

NOC Z TEATREM

Spotkanie piąte

Program:

„Pamięć Głębinowa”
Spektakl na motywach książki Jerzego Pilcha „Bezpowrotnie Utracona Leworęczność”
reż. Bogusław Słupczyński
wykonanie: Krzysztof Cis, Szymon Pilch
(Studio Sztuki Bogusława Słupczyńskiego - Cieszyn)

„Baśń o rycerzu bez konia dla dorosłych”
Marta Guśniowska
reż. Marcin Marzec
wykonanie: Marcin Marzec
(Teatr Barnaby - Gdańsk)

oraz spektakl niespodzianka!

Wstęp: karnety w cenie 30 zł do kupienia w BWA Galerii Sanockiej od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 17.00 w soboty w godzinach 10.00 - 14.00
Przedsprzedaż karnetów od 14.11

Piątek 25.11
godz. 18.00

Miejsce: Sala Gobelinowa
Muzeum Historycznego w Sanoku

Zadanie dofinansowane z budżetu Miasta Sanoka oraz dotacji Powiatu Sanockiego



Koncert pieśni patriotycznych

Zespół Wokalny Soul
Zespół Dziecięcy Souliki
Chór Sonores
Dyrygent: Monika Brewczak

11 listopada
Godzina 19.00
Kościół farny w Sanoku
p.w. Przemienienia Pańskiego

ORGANIZATOR: PROARTIS, Powiat Sanocki
PATRONAT MEDIALNY: isanok.pl, TYGODNIK SANOCKI, esanok.pl, nowiny24.pl
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauk na podstawie umowy nr MEN/2022/DPI/2658

Projekt wodorowy

Wizyta delegacji z Japonii

Trwa czterodniowa wizyta w Polsce delegacji jednej z japońskich firm, będących zainteresowanymi wdrażaniem projektu wodorowego w naszym mieście.



8 listopada przedstawiciele firmy odwiedzili Sanok, aby spotkać się z władzami miasta oraz zapoznać się z infrastrukturą ciepłowniczą i wodociągową. Wizyta rozpoczęła się od spotkania z burmistrzem Sanoka Tomaszem Matuszewskim, który m.in. przedstawił plany miasta dotyczące realizacji inwestycji w technologie wodorowe. Następnie, Prezes Zarządu SPGK Krzysztof Jarosz, oprowa-

dził delegację z Japonii po obiektach należących do Spółki, m.in. Zakład Ciepłowniczy oraz Oczyszczalnię Ścieków w Trepczy, aby zapoznać zainteresowanych posiadanych zasobami i przedstawić potencjał regionu w tworzeniu zielonego wodoru.

W programie wizyty znalazł się również punkt związany z dziedzictwem i kulturą Sanoka. Goście odwiedzili Muzeum Historyczne, w tym ko-

lekcję obrazów Mistrza Zdzisława Beksińskiego.

Firma japońska jest kolejnym ważnym potencjalnym partnerem w planowanym projekcie wodorowym, którego wiedza i doświadczenie jest bezcenne dla będących w toku przygotowań do jego realizacji. Wizyta w Sanoku jest następstwem deklaracji chęci przystąpienia do inwestycji.

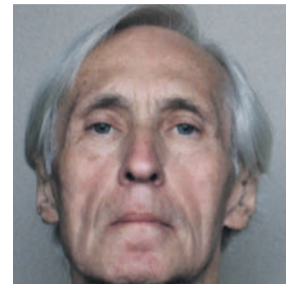
esw

Muzeum Historyczne w Sanoku zaprasza na wernisaż wystawy

PAWEŁ KRUCZEK · PORTRET · MASKA

10 listopada 2022 (czwartek), godz. 17:00 Sala Gobelinowa w podziemiach Zamku Królewskiego w Sanoku. Wystawa czynna w podziemiach Zamku Królewskiego w Sanoku od 10 listopada do 11 grudnia 2022

Paweł Kruczek, ur. w 1952 r. w Krakowie. Dyplom na Wydziale Grafiki krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w 1982 r. w pracowni litografii prof. Włodzimierza Kunza i pracowni książki doc. Romana Banaszewskiego. Uprawia malarstwo, rysunek i grafikę użytkową. Syn Mariana Kruczka (1927-1983) – pochodzącego z Płowiec k. Sanoka artysty malarza, grafika, rzeźbiarza i wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.



Muzeum Historyczne w Sanoku zaprasza na wernisaż wystawy

KATARZYNA SZADKOWSKA · MALARSTWO

Sala Gobelinowa w podziemiach Zamku Królewskiego w Sanoku 10 listopada 2022 (czwartek), godz. 17:00. Wystawa czynna w podziemiach Zamku Królewskiego w Sanoku od 10 listopada do 11 grudnia 2022

Katarzyna Szadkowska, rocznik 85. Urodzona w Krakowie – tu mieszka. Zawodowo fundraiserka w organizacji NGO. Z wykształcenia rusycystka i anglistka. Prywatnie mama Róży i Jasia. W wolnych chwilach lubi rysować, malować, haftować. Od 2016 r. maluje w Klubie Kultury Wena. Na koncie ma udział w dwóch wystawach zbiorowych w Dworcu Białoprądnickim oraz w Bielskim Ogólnopolskim Konkursie Malarstwa Nieprofesjonalnego im. I. Bieńka. Wnuczka Mariana Kruczka (1927-1983) – pochodzącego z Płowiec k. Sanoka artysty malarza, grafika, rzeźbiarza i wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.



BURMISTRZ MIASTA SANOKA
TOMASZ MATUSZEWSKI
ZAPRASZA



POTAŃCÓWKA DLA SENIORÓW

DWA TERMINY
19 i 25
LISTOPADA
2022

w godzinach od 19:00 do 22:00
w KLUBIE GÓRNIKA
ul. Grzegorza z Sanoka 2

WSTĘP WOLNY
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I ZAPISY – 13 46 52 894



Historyczne bestsellery

CYKL SPOTKAŃ
AUTORSKICH
2022

Krystyna Chowaniec

"Trasa kurierska ZWZ-AK kryptonim 'Las'.

Wspomnienia, relacje, opracowania"

data: 14.11.2022 r. godz. 18.00

miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Sanoku



"Zywność i kultura
i Dziedzictwa
Nieruchomości
z Fundacją Promocji Kultury"

Partner:



Patronat medialny:



MUZUM HISTORYCZNE I BUDOWNICTWA LUDOWEGO

Muzea w Sanoku – podsumowanie sezonu

Za nami kolejne wakacje. Muzeum Budownictwa Ludowego i Muzeum Historyczne są niewątpliwie największymi atrakcjami turystycznymi w mieście.

W poprzednim roku z powodu koronawirusa odwiedziło muzea nieco mniej turystów. Czasy, w jakich żyjemy, niestety nie należą do łatwych. Czy na frekwencję w tym roku wpłynął konflikt w Ukrainie? O podsumowaniu sezonu poprosiliśmy dyrektorów obiektów.

– Sezon 2022 jest podobny do poprzedniego, czyli frekwencja jest na bardzo podobnym poziomie. Odwiedziło nas 130 tys. osób, i należy pamiętać, że to jeszcze nie jest koniec roku. Pogoda nam sprzyja, więc liczymy, że jeszcze trochę turystów nas odwiedzi. Sytuacja związana z wybuchem konfliktu w Ukrainie spowodowała, że szczególnie początek roku był pełen niepewności dla branży turystycznej. Sami w muzeum odbieraliśmy telefony z rezygnacją z wycieczek. Wiele osób myślało, że u nas jest niebezpiecznie. Bieszczady ostatnimi czasy stały się bardzo popularne i sądzę, że doniesienia „medialne” mówiące o braku bezpieczeństwa w naszym rejonie były puszczane w eter specjalnie. Od czerwca jednak odczuliśmy mocny wzrost odwiedzających – referuje Marcin Krowiak.

Epidemia koronawirusa oraz konflikt u naszych sąsiadów zmieniły branżę turystyczną.

– Zauważyliśmy, że dominują teraz wycieczki rodzinne. Zmienia się forma turystyki. Oprócz tego, że turyści są naszymi najważniejszymi gośćmi, to jak co roku w skansenie dużo się działo medialnych rzeczy. Na początku roku gościliśmy ekipę filmową z Izraela. Pierwszy raz mieliśmy kontakt z filmowcami z tamtych terenów, ich produkcja ma mieć premierę na początku roku 2023. Stałym gościem jest u nas Telewizja Obiektyw. Tym razem kręcone były sceny do filmu o profesorze Weiglu. Oprócz tego realizowane było dużo materiałów dla różnych telewizji, np. śniadaniowych, czy prywatnych wydawców. To dla nas jest bardzo mocna reklama.

Końcówka roku to dla MBL również kilka nagród. Jerzy Ginalski, dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, uhonorowany został medalem Gloria Artis – za serce włożone dla turystyki. Na ostatnim Forum Gospodarczym w Sanoku, dyrektor Ginalski odebrał nagrodę dla Muzeum Budownictwa Ludowego w kategorii Kultura i Promocja – rzeczywiście nieoceniony jest wkład sanockiego skansenu w promocję wielokulturowego dziedzictwa Sanoka i ziemi sanockiej i godne każdej nagrody inicjatywy podejmowane w trosce o rozwój turystyki.



EDYTA WILK, FOT. SANOK

– Skansen to oczywiście wiele imprez. Jarmark folklorystyczny, Karpaty zakłete w drewnie, Etnointegracja, cykliczne to oczywiście giełda staroci, która niezmiernie cieszy się powodzeniem. Etnointegracja została przyjęta z ogromnym entuzjazmem, zakończona została koncertami i mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się ponowić projekt. Na terenie muzeum odbyło się również kilka konferencji, wiele warsztatów. Końcówka roku to oczywiście jarmark bożonarodzeniowy, w tym roku zaplanowany został na niedzielę 18 grudnia. Mamy nadzieję na znakomitą, jak zawsze, frekwencję – kończy podsumowanie Marcin Krowiak.

Sezon w Muzeum Historycznym, mimo trwania konfliktu u naszych sąsiadów, okazał się zupełnie dobry. Frekwencja okazała się bardzo zadowalająca, choć i tu zdarzały się telefony z pytaniem, czy aby na pewno jest bezpiecznie tak blisko granicy. Poczucie bezpieczeństwa było mocno zachwiane.

– Niestety wojna pokrzyżowała plany wystawy Goetza, która miała odbyć się we Lwowie. Jednak mamy nadzieję, że dojdzie do skutku plan, by tam właśnie wystawę zrobić. Niestety wojna rzeczywiście dała się we znaki, co przekłada się na frekwencję. 56 tys. od-

wiedzających to dużo, ale mniej niż w roku poprzednim. W lipcu i sierpniu było 7 tys. mniej turystów jak w poprzednim roku, ale na szczęście piękna jesień pozwoliła nadrobić frekwencję. Mimo wszystko uważam ten sezon za bardzo dobry – referuje dyrektor Jarosław Serafin.

Muzeum to również wystawy cykliczne. Od początku roku było ich kilka: Jaćwingowie – zapomniani wojownicy, Pierwsza wystawa malarstwa Leona Getza w Sanoku, Wystawa historyczna z okazji 230 rocznicy ustanowienia Orderu Virtuti Militari przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wystawa orderów odbyła się dzięki pasjonatowi, który udostępnił swoje zbiory. Aktualnie w muzeum można podziwiać prace Patrycji Longawy pochodzącej z Sanoka artystki, która zdobyła 68 nagród, wyróżnień i nominacji w kraju i za granicą. Do końca roku jeszcze kilka wystaw jest zaplanowanych. Muzeum to nie tylko wystawy, ale również konferencje, współpraca z IPN, działalność naukowa. Wspólnie z MBP odbył się cykl spotkań z książką historyczną.

– Przyjęliśmy kierunek zapoznania chętnych z historią przez naprawę różnych autorów. Między innymi Adam Leszczyński przedstawił książkę „Ludowa historia Polski”. Krzysztof Potaczala

przedstawił sylwetkę generała Świerczewskiego, która swego czasu była postacią wręcz kultową. „Świerczewski. Śmierć i kult bożyszczka komunizmu”. Andrzej Chwalba, Wojciech Harpula „Polska – Rosja. Historia obsesji, obsesja historii”.

Odbyły się już cykliczne wydarzenia „Kino letnie na dziedzińcu zamku” i śpiewanie patriotyczne zorganizowane wspólnie z powiatem sanockim.

– Tradycyjnie wydaliśmy książki. Długo wyczekiwana pozycja był już czwarty tom Andrzeja Romaniaka „Fotografii archiwalnych – Sanok”. Ciekawą pozycją jest książka Marii Zielińskiej „Sanok ukryty pod ziemią”. Książka jest swoistym popularnonaukowym podsumowaniem prac archeologicznych prowadzonych na terenie Sanoka przez autorkę Marię Zielińską, a także innych badaczy. To cenna pozycja zwłaszcza dla archeologów i pasjonatów historii. A przed nami dwie perelki wydawnicze: biografia Leona Getza obejmująca jego działalność artystyczną i szeroko pojęty życiorys. Książka, którą za chwilę wydamy związana ze 160 rocznicą powstania styczniowego. Autorem jest Krzysztof Paszkiewicz, który bardzo skrupulatnie podszedł do przedstawienia sanoczan związanych właśnie z tym powstaniem. Co prawda

powstanie nie obejmowało Galicji, ale w pośredni sposób wielu ludzi było związanych z tym wydarzeniem. To oczywiście nie wszystko. Pracujemy nad odtworzeniem kartuszy herbowych, nad rekonstrukcją tych kartuszy, które pierwotnie zdobiły fasadę zamku. Dwa z nich są w stałej ekspozycji zamku w Sali Portretowej. Jednym z nich jest kartusz królowej Bony. Ten rodowy kartusz herbowy Sforzów pozostał w herbie Sanoka do dziś. Drugi to oczywiście Orzeł Polski, który ma wymiar państwowy. Odtworzony zostanie również kartusz Pogoni, czyli herb Wielkiego Księstwa Litewskiego. Moim zdaniem będzie to czytelne nawiązanie do historii sanockiego zamku – dodaje dyrektor.

Z końcem roku w planach jest remont klatki schodowej, która prowadzi do galerii Beksińskiego. W muzeum pojawiła się kolekcja broni, zakupiona dzięki dobrej kondycji finansowej. Jest to rynsztunek perski, który trafi do zbrojowni. Oprócz tego w kolekcji znajdują się również szable husarskie, karabela bojowa, szyszaki husarskie. Oprócz wspomnianych na wystawę trafi najdawniejszy element militarny – miecz typu bizantyjskiego. Zbrojownia uzyska dodatkowo walor.

Edyta Wilk



V rajd z cyklu:

Szlakami nieistniejących bieszczadzkich wsi: Jaworzec 13 listopada 2022 r.

Zarząd Koła Terenowego nr 1 przy Oddziale PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku serdecznie zaprasza 13 listopada na V rajd Szlakami Nieistniejących Wsi.

W programie:

– przejazd na trasie: Sanok – Zagórz – Lesko – Hoczew – Polańczyk – Bukowiec – Terka,
– przejście piesze na odcinku: Terka – Połoma (776 m) – Przełęcz Szczycisko (629 m) – dolina Wetlinki – Jaworzec (miejsce po nieistniejącej wsi) – Bacówka PTTK Jaworzec – parking k/mostu na Wetlinie – czas przejścia ok. 5 godz., 16 pkt. GOT (ok. 12 km i 400 m przewyższenia).

Wpisowe:

– 30 zł (Członkowie Koła Terenowego nr 1 i Koła Przewodników)
– 50 zł (pozostali Członkowie PTTK)
– 60 zł (Sympatycy PTTK).

Świadczenia:

– transport i ubezpieczenie NNW.
– bezpłatna usługa przewodnicka – Stanisław Sieradzki.

Każdy z uczestników powinien posiadać:

– dobrą kondycję fizyczną
– odpowiedni do wędrowki oraz warunków pogodowych strój i obuwie,
– wyżywienie, picie, kijki, ochraniacze, apteczkę, latarkę oraz dowód osobisty.

Zbiórka uczestników na parkingu pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 7.15. Wyjazd o godz. 7.30. Powrót do Sanoka ok. godz. 18.00.

Zapisy w Biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2, tel. 13 463 21 71) w Sanoku do dnia 10 listopada (czwartek) – ilość miejsc ograniczona (decyduje kolejność zapisów).

Uwaga: W przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych oraz innych przyczyn niezależnych organizator zastrzega sobie prawo do przełożenia, skrócenia lub zmiany trasy rajdu.



LIDIA TUL-CHMIELEWSKA

Szary listopad? Na pewno nie w Bieszczadach

Listopad to miesiąc, który nie powoduje w nas fali uniesień. Zdawaloby się wręcz, że to miesiąc ponury, usypiający nas, smutny i depresyjny. Zasypia przyroda, siłą rzeczy i dla człowieka przychodzi pewnego rodzaju ospałość.



Punkt widokowy w Lutowiskach

Jednak jesień w Bieszczadach często rozpieszca turystów i smakoszy piękna i spokoju. Październikowe kolory, co prawda w listopadzie przechodzą pomału do historii i listopadowe barwy już nie należą do tych najbardziej pięknych, ale.....

Często początkowe dni listopada należą chyba do jednych z rekordowych pod względem temperatury. Aura już od kilku lat udowadnia nam, że właśnie początek listopada, to bardzo ciepłe dni, chłodne noce, co skutkuje wspaniałymi wschodami słońca, porannymi mgłami i rewelacyjną widocznością w ciągu dnia. Temperatury często nawet w granicach 20 stopni, napawają optymizmem i dobrym humorem, co przenosi się na ochotę do wędrowek.

Co warto zobaczyć i o czym warto pamiętać

Poloniny – piękne są o każdej porze roku. Każdy czas to inne barwy, inne światło. Teraz mamy okazję spotkać zjawisko inwersji (inaczej inwer-

sja termiczna to odwrócenie układu temperatur powietrza), ponadto oświetlenie słoneczne w ciągu dnia ma całkiem inne barwy, bardziej ciepłe, przyjazne dla pasjonatów fotografii. Wędrowka połoninami w tym okresie to niewątpliwa gratka dla amatorów ciszy, a często samotnych wędrowek.

Aura listopada to także cisza na szlakach

Listopadowa aura, wbrew stereotypom, że listopad to szaro, buro i ponuro, zachęca do wypadu w Bieszczady, jednak są to raczej wypadki weekendowe. W tygodniu napawać można się pogodą i ciszą. Bez granic, do utraty tchu. Pamiętać należy jednak, że dzień jest o wiele krótszy, szybko zapada zmrok, więc wielogodzinne szlaki musimy sobie jednak w tym czasie po prostu odpuścić. No i nie dajmy zwieść się do końca też temperaturze w ciągu dnia. W plecaku koniecznie ciepłe ubranie i przeciwdeszczowe – standard, o którym nie powinno się zapomnieć.

Opadły zielone kurtyny

Nieistniejące wsie – to kolejny punkt, który właśnie w tym czasie jest idealny do poznania. Kiedy zielone kurtyny przyrody przestały istnieć, wówczas odsłoniły swoje skrywane tajemnice. Przeznaczmy sobie czas na wędrowanie szlakiem nieistniejących wsi, mamy szansę zobaczyć wtedy w terenie małe wzniesienia – a nuż okaże się, że to zarośnięta latem, a teraz odsłonięta stara piwnica, bądź zarys fundamentu dawnego domu. Poszukajmy troszkę po mapach, publikacjach, starych mapach katastralnych gdzie można zobaczyć zaznaczone domy, cerkwie.

Wędrowka po takich miejscach, to nie tylko przyroda, to także zaznajomienie się z historią regionu Bieszczad. Jednak uważajmy i bądźmy ostrożni, zwłaszcza samotni wędrowcy. Ten czas to wzmocniona aktywność misiów, które buszują po bezludziach, zaopatrując się w pożywienie przed zimowym spaniem.

Linie brzegowe doskonale do penetracji zatoczek

Wokół Zalewu Solińskiego – wyjątkowa okazja. Bardzo niski stan wody odsłonił wiele zatok, aż do ich całkowitego zazielenienia się. Przykładem może być tutaj np. Rajskie czy Wołkowyja – gdzie uroczy zakątek praktycznie całkowicie utracił wody zalewu, a przez dolinkę leniwie toczy się struga. Co jest ciekawe... daje nam to teraz poniekąd obraz, jak było tutaj kiedyś, kiedy nie było zalewu i istniały domostwa i całe wsie w tych miejscach. Ponadto możemy doskonale zaobserwować linię brzegową, którą możemy sobie przespacerować po wielokilometrowych odcinkach. Gratka dla tych, którzy nigdy nie mieli takiej możliwości.

Więc jeśli macie tylko taką możliwość, korzystajcie z niepowtarzalnej okazji, jaką daje nam piękno słońca listopadowego w Bieszczadach.

Itch



Spokój listopadowy w Bieszczadach i listopadowe bieszczadzkie korale



Listopad w Bieszczadach... czyli 7 razy na TAK

A dlaczego? Proszę bardzo!

1 Podróż w Bieszczady późną jesienią ma wiele zalet. Spada liczba przebywających w Bieszczadach turystów.

W listopadzie, uczniowie i studenci są już na swoich zajęciach, turyści pojawiają się tu głównie w weekendy, o ile w ogóle się pojawiają. W ciągu tygodnia bieszczadzkie szlaki są praktycznie puste. To możliwość kontemplacji ciszy, spokoju. Jak wiemy, pogoda jest w górach już bardziej zimowa, więc ubiór odpowiedni da nam gwarancję, że nie zmarzniemy. Istotne jest, że drogi są jeszcze „czarne”, a w górach mamy już śnieg. W dolinach możemy jeszcze pobawić się fotografowaniem – gdyż spotykamy jeszcze tzw. trzy kolory: zieleń, rudość i biel.

2 Opada kurtyna przyrody.

Przyroda w Bieszczadach, to bardzo zazdrosna kobieta. Jadąc drogą, z okna samochodu nawet – widzimy jedynie cały gąszcz zieleni po obu stronach. Kompletnie nie mamy świadomości, że zaraz obok drogi, szlaku kryje się wiele pięknych miejsc widokowych, wspaniałej przestrzeni. Gdy cała roślinność w listopadzie odsłania krajobraz, liście zalegają rudościami na ziemi – zobaczymy całkiem inne krajobrazy. Wiele pięknych miejsc nam się odsłoni, o których nie mieliśmy pojęcia, że są.

3 Przepiękne wschody i zachody z połonin i punktów widokowych.

Jak wiemy, w listopadzie nie musimy zrywać się skoro świt (4 rano), czy czekać do późna – by zobaczyć, co słońce ma nam do zaoferowania. Jesienią wschody i zachody są najbardziej malownicze, do tego jeszcze możliwość ujrzenia porannych mgieł nad Zalewem Solińskim, czy tzw. kominy w górach – i mamy niepowtarzalne widoki i zdjęcia. Zapewniam, że warto.

4 Listopad to również znakomity miesiąc na odwiedzenie szlaku architektury drewnianej.

Latem, w sezonie, wszyscy pędzą na szlaki. Jest pogoda, trzeba wykorzystać, bo widoki i góry wołają. Często żal czasu na zobaczenie właśnie takich miejsc. A wystarczy zaopatrzyć się w mapę tematyczną i mamy w zasięgu ręki przepiękną sakralną architekturę drewnianą – która nieodłącznie wiąże się z regionem Bieszczad. W ciszy i spokoju możemy wówczas kontemplować jej piękno.

5 To również dobry czas, by zaplanować sobie wycieczki szlakiem nieistniejących wsi.

Dlaczego? Odsłaniają nam się podmurówki cerkwisk, piwnic, zarośnięte studnie i dziury po otworach w piwnicach – widzimy je, nie grozi nam wpadnięcie po pas. Nie musimy bać się żmij, które o tej porze już śpią. Odsłonią nam się zarośnięte stare cmentarze i nagrobki. Tego nie zobaczymy latem.

6 Ten okres, to idealny czas na spotkania w gronie poetów, muzyków.

Nie ma już festiwalu, wyjazdów plenerowych – ludzie zaczynają się spotykać. Organizowane są wspaniałe wieczory autorskie, wystawy, kameralne koncerty. Taka jest prawda, ludzie bardziej się wyciszają na jesień wewnątrz – wtedy głębiej i bardziej prawdziwie otwierają się na sztukę i jej odbiór. W listopadzie w Bieszczadach jest wiele imprez, o których nie jest tak głośno, ale są i gromadzą prawdziwych miłośników sztuki. Warto skorzystać.

7 A co ważne – zapewne dla wszystkich – to informacja, że listopad to tańsze i noclegi, i wyżywienie.

W wielu miejscach to połowa ceny w sezonie. Więc taniej za dłużej. Warto to w kalkulować w planowaniu wypoczynku. A i możemy wtedy spokojnie noc spędzić w nietypowym miejscu (np. w Schronisku pod Małą Rawką, czy Jaworcu), gdzie w sezonie ciężko się dopchać.

To garstka istotnych informacji, dlaczego warto wybrać Bieszczady w tym tak pozornie nieciekawym miesiącu.

Jeśli ktoś ma wątpliwości – proszę sprawdzić samemu. Mój ostatni spacer, gdzie szłam uczęszczanym w sezonie szlakiem, trwający prawie 3 godziny i... nie spotkałam ani jednej osoby.

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

Nutka



5-miesięczna Nutka to niespełna 7 kg radości na czterech łapkach. Dobrze sobie radzi na smyczy, chętnie pójdzie jak najdalej, byle tylko być z człowiekiem. Nutka, tak jak i jej rodzeństwo, czeka na kochający dom. Przykro patrzeć jak mała sunia musi zostawać samotnie w kojcu. Nutka została zabezpieczona przeciw pasożytom zewnętrznym i wewnętrznym, zaszczepiona przeciw chorobom wirusowym i zachipowana.

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839

Burasek

Kocurek ma około trzy miesiące. Nauczony korzystania z kuwety, odrobaczony, zachipowany, zaszczepiony. W pierwszym kontakcie z człowiekiem trochę nieśmiały, ale jak już mu zaufa, to staje się wyjątkowo łagodnym kotem, który pragnie pieczy. Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839



KONFERENCJA NAUKOWO-HISTORYCZNA

„PrzywracaMY od zapomnienia”

4 listopada w Sali Gobelinowej Muzeum Historycznego w Sanoku odbyła się konferencja naukowo-historyczna „PrzywracaMY od zapomnienia”, zorganizowana przez uczniów i nauczycieli I Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Sanoku w partnerstwie z Fundacją Świętego Mikołaja. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart oraz Starosta Sanocki Stanisław Chęć.



Konferencję poprowadzili Natalia Kozak i Szymon Nieznański.

Następnie miało miejsce podpisanie przez uczestników listu intencyjnego w sprawie wspólnych działań z zakresu upowszechniania historii żydowskiej w Sanoku. Swój

podpis złożył m.in. wicestarosta Janusz Cecuła.

Słowo wprowadzenia o kulturze żydowskiej zaprezentowała Joanna Albigowska, zaś całość konferencji uświetnił występ zespołu SOUL Sanok.

źródło: Powiat Sanocki

Z kalendarium podkarpackiej historii

12 listopada
–
18 listopada

Urodzili się

14.11.1891 w Besku przyszedł na świat Józef Orwid (właśc. Józef Kotschy), przedwojenny aktor, jedna z czołowych postaci ówczesnego kina polskiego, odtwórca licznych, drugoplanowych, ale bardzo charakterystycznych ról. Zginął w Powstaniu Warszawskim w sierpniu 1944 roku.

15.11.1909 urodził się Mieczysław Granatowski, ps. Gram, uczestnik kampanii wrześniowej, uczestnik konspiracji antyhitlerowskiej, m.in. dowódca Placówki Zarszyn Związku Walki Zbrojnej/ Armii Krajowej.

16.11.1955 urodził się ksiądz Eugeniusz Dryniak, działacz opozycji demokratycznej, twórca i proboszcz parafii św. Józefa Rzemieślnika w Nowym Zagórze, dziekan archidiecezji sanockiego, Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Zagórze.

Zmarli

11.11.1963 zmarł Józef Premik, geolog, wykładowca geografii, absolwent Gimnazjum Męskiego im. Królowej Zofii w Sanoku, pracownik Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie i kierownik Katedry Geografii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie.

14.11.2012 w Sanoku zmarł ks. Adam Sudoł, jeden z najbardziej znanych i szanowanych duszpasterzy, wieloletni proboszcz miejscowej parafii pw. Przemienienia Pańskiego, nieformalny kapelan opozycji antykomunistycznej, honorowy obywatel miasta.

17.11.1947 W łagrze we wsi Czapajówka pod Kijowem zmarł, urodzony w Pakoszówce, Jozafat Kocyłowski, w okresie międzywojennym grekokatolicki biskup przemyski, represjonowany przez NKWD, błogosławiony Kościoła Katolickiego.

Wydarzyło się

13.11.1769 Marszałkiem Konfederacji Ziemi Sanockiej (wspierającej Konfederację Barską) został Filip Radziwiński – starosta dmitrowski i terleszyski oraz cześnik wołyński.

13.11.1867 tytuł Honorowego Obywatela Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka „za zasługi dla Galicji i Sanoka” otrzymał hrabia Agenor Romuald Gołuchowski, wieloletni namiestnik Galicji. Było to pierwsze honorowe obywatelstwo Sanoka.

13.11.1926 Bażanówkę koło Zarszyna, gdzie kilka lat wcześniej po konflikcie o obsadę probostwa miejscowi wierni masowo przeszli do Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego (dziś Kościół Polskokatolicki), odwiedził twórca i pierwszy biskup tego związku wyznaniowego ks. Franciszek Hodur, udzielając ślubu jednej parze i bierzmowania 150 osobom.

13.11.2005 w Posadzie Jąmierskiej konsekrowana została kapliczka ku czci Matki Boskiej.

14.11.1946 patrol Ukraińskiej Powstańczej Armii wkroczył do Wielopola (dzisiaj część Zagórze) zbierając przymusowe kontyngenty żywnościowe od polskiej ludności (jedna sztuka bydła i trzy metry zboża od rodziny).

14.11.2000 Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie wszczęła śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej powiatu sanockiego w latach 1944-47.

15.11.1923 związany z ziemią sanocką i dowodzący wcześniej sanockim 2. Pułkiem Strzelców Podhalańskich gen. Gustaw Truskolaski objął czasowo funkcję dowódcy 2 Dywizji Górskiej.

15.11.1941 do powiatu sanockiego wchodzącego w skład Generalnej Guberni włączono 9 gmin leżących na wschód od Sanu, wcześniej znajdujących się pod okupacją sowiecką, m.in. Lesko i Ustrzyki Dolne. Wyłączono natomiast Rymanów, Jaśliska i Brzoźów, które zostały włączone do nowopowstałego powiatu krośnieńskiego.

15.11.1945 członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii dokonują napadów na kilka wsi w powiecie sanockim. W Zboiskach uprowadzają i mordują pracownika tamtejszego majątku, po jednej osobie zabijają w Markowcach i na drodze z Prusieka do Zahutyń, zaś w samym Prusieku śmiertelnie ranią pięcioosobową rodzinę Polaków, którzy umierają przed nadejściem pomocy.

16.11.1930 w wyniku wyborów do Sejmu posłem z listy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Rządu zostaje urodzony w Zagórze Fryderyk Krasicki, ojciec Jana Krasickiego, komunistycznego działacza młodzieżowego zamordowanego przez Gestapo.

(sj)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. 3 Maja 4 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

17 listopada 2022 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radny

**Adam
Kornecki**

w godz. 17.00–18.00

OGŁOSZENIA
DROBNELOKALE,
NIERUCHOMOŚCI

Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137
■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

Posiadam do wynajęcia

■ Pomieszczenie biurowe 20 m², z łazienką, przy ul. Sobieskiego, obok „Prox” tel. 608 539 737

USŁUGI

■ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210
■ Pranie tapicerki i dywanów, tel. 534 456 353

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auto za gotówkę, tel. 600 033 733
■ Auto zabytkowe, tel. 602 476 137



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Podkarpacki Oddział Regionalny
Al. Tadeusza Rejtana 36
35-310 Rzeszów

Ogłoszenie o zamiarze pozyskania przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w drodze najmu lub użyczenia nieruchomości na potrzeby Biura Powiatowego w Lesku

Pozyskiwanie nieruchomości na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Lesku odbywa się przy zachowaniu zasad określonych przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360). Do procedury pozyskania lokalu nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1710).

Całkowita powierzchnia lokalu netto: ok 286 m².

Budynek/lokal spełniający wymagania Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12.04.2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, PN w zakresie budowlano-instalacyjnym, przepisów ppoż. oraz wymogów BHP; Przedmiotowy budynek/lokal usytuowany w granicach administracyjnych miasta Lesko.

Lokalizacja Biura Powiatowego w budynku przeznaczonym na cele biurowe, preferowana na parterze lub na parterze i piętrze, z niezależnym wejściem.

Budynek/lokal musi spełniać wymogi w zakresie dostępności architektonicznej zgodnie z Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Przy budynku muszą się znajdować miejsca parkingowe dla beneficjentów w ilości min. 4 szt. w tym jedno miejsce parkingowe dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Podkarpacki Oddział Regionalny informuje, że dodatkowe szczegółowe wymagania jakim powinna odpowiadać nieruchomość z przeznaczeniem na Biuro Powiatowe ARiMR w Lesku oraz aktualna Standaryzacja jednostek terenowych ARiMR udostępniona jest na stronie internetowej www.arimr.gov.pl.

Pisemną ofertę (propozycję wynajmu budynku lub lokalu) należy składać do Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa al. Tadeusza Rejtana 36, 35-310 Rzeszów w terminie do dnia 30.11.2022 r. do godz. 10.00.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie przewiduje publicznej sesji otwarcia ofert. Ponadto ARiMR zastrzega sobie prawo do prowadzenia negocjacji jedynie z wybranymi oferentami oraz prawo do unieważnienia procesu pozyskania nieruchomości powierzchni biurowej na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Lesku bez podania przyczyn.



Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Janina Zaborska - harcerka z pokolenia Kolumbów

Gdy miała 19 lat wybuchła II wojna światowa. Jak wielu rówieśników z „pokolenia Kolumbów” włączyła się w działalność konspiracyjną na terenie Zagórza i Sanoka. Po wojnie, mieszkając na Śląsku, Janina Zaborska z domu Pipa nie zapomniała o rodzinnych stronach, spisując m.in. swoje młodzieńcze wspomnienia. Dzięki staraniom rodziny ukazały się one niedawno w formie książkowej.

Janina Zaborska urodziła się w Barwinku koło Dukli. Jej ojciec – Michał Pipa – był przez lata poborcą podatkowym. Ze względu na charakter jego pracy rodzina co kilka lat zmieniała miejsce zamieszkania, by wreszcie osiedlić w Zagórz, gdzie Michał został kierownikiem miejscowego urzędu pocztowego. W latach 30. XX wieku nastoletnia Janina uczyła się w sanockim, Prywatnym Gimnazjum Żeńskim im. Emilii Plater. Naukę musiała przerwać na rok z powodu śmierci ojca.

Wychowana w rodzinie o patriotycznych tradycjach młoda Janina Pipówna aktywnie włączyła się m.in. w działalność harcerską w Zagórz. W swoich wspomnieniach pisze: „W 1935 roku wstąpiłam do Związku Harcerstwa Polskiego, była to I Drużyna Harcerki im. Emilii Plater: Przeszłam wszystkie szczeble w hierarchii drużyny. W lipcu 1938 roku zostałam skierowana na obóz instruktorski i w sierpniu tegoż roku zostałam mianowana drużynową w stopniu samarytanki”.

We wrześniu 1939 roku miała rozpocząć naukę w klasie maturalnej. Wybuchła jednak wojna, która wyrzuciła jej dotychczasowe, spokojne życie. Mama naszej bohaterki, jako kierowniczką Agencji Pocztowej w Zagórz podlegała ewakuacji. Wraz z dziećmi ruszyła w kierunku wschodnim. Dotarli do Litwinowa w powiecie podhajeckim, gdzie mieszkała ich rodzina. Tu zastał ich 17 września i wejście wojsk radzieckich na Kresy. Po jakimś czasie udało im się wrócić w rodzinne strony

Janina zaczęła pracę na poczcie w Zagórz. Wspominała później: „Zdecydowałam się, jak wielu młodych ludzi, do uczestnictwa w ruchu oporu. Nie kreuję się na bohaterkę, bo byłam tylko małym ogniwem w wielkim łańcuchu ludzi walczących o wyzwolenie”.

Przysięgę złożyła na ręce Alojzego Bełzy, ps. Alik, dowódcy placówki AK Zagórz. Do jej obowiązków konspiracyjnych należało m.in. obsługiwanie punktów i skrzynek kontaktowych, przenoszenie poczty i prasy podziemnej.

W rękach Gestapo

Na przełomie grudnia 1943 i stycznia 1944 roku doszło do „wsypy” w sanockim obwodzie AK. Odbyła się seria aresztowań. Gestapo podejrzewało, że w urzędzie pocztowym w Zagórz może znajdować się podziemny punkt łączności. 6 stycznia wkroczyło tu dwóch gestapowców, w tym Leo Humeniuk

– jeden z najgroźniejszych hitlerowskich funkcjonariuszy w Sanoku, o których wielokrotnie już pisaliśmy na łamach „Tygodnika Sanockiego”. Janina Zaborska została aresztowana i przewieziona do więzienia w Sanoku.

W opowieści Janiny Zaborskiej trafiamy na ciekawą historię związaną z miejscowym Gestapo. Otóż funkcjonariuszem, który ją przesłuchiwał był Max Lesch, z pochodzenia Ślązak, biorący udział w licznych aresztowaniach osób podejrzanych o przynależność do ruchu oporu, również egzekucjach (m.in. wraz z Leo Humeniukiem w Falejówce 20 marca 1944 roku, gdzie stracono 10 osób). W przypadku Janiny Zaborskiej Lesch prawdopodobnie pomógł w jej wyjściu na wolność i ocaleniu życia. Janina

dymi dowodami ich działalności podziemnej.

Po dwóch tygodniach pobytu w więzieniu Janina Zaborska została zwolniona. Gestapo na szczęście nie trafiło na ślady jej powiązań z ruchem oporu. Na polecenie przełożonych musiała przerwać jednak aktywną działalność konspiracyjną. Powróciła do niej już w czasie akcji „Burza”, zajmując się łącznością między oddziałami partyzanckimi.

Po wojnie

W październiku 1944 roku, w wyzwolonym spod okupacji niemieckiej Sanoku, wznowiły działalność szkoły. Uruchomiono, już koedukacyjne, gimnazjum i liceum, w którym naukę kontynuowała Janina z bratem Zbyszkim. Powrót do normalności po wojennym koszmarze nie był niestety prosty, zwłaszcza dla ludzi związanych z Armią Krajową. Już 31 października została wezwana do sanockiego Urzędu Bezpieczeństwa, gdzie była przesłuchiwana przez oficera NKWD. Żądano od niej informacji o strukturach miejscowej AK, kilka dni spędziła w więzieniu, tym samym w którym siedziała w czasie okupacji niemieckiej.

W lipcu 1945 roku Janina eksternistycznie zdała maturę. Obawiając się poważniejszych represji ze strony UB, wraz z bratem wyjechała do Gliwic, po jakimś czasie do Opoli, wreszcie do Bielska-Białej, gdzie mieszkał jej narzeczony Stanisław Zaborski, z którym wzięła ślub w grudniu 1946 roku.

Za swoją działalność konspiracyjną została w 2008 roku awansowana do stopnia porucznika. Posiadała wiele odznaczeń wojskowych i państwowych, m.in. Krzyż Armii Krajowej, Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Partyzancki, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę Weterana Walk o Niepodległość.

Nieraz przyjeżdżała na ziemię sanocką, gdzie pozostała jej matka. Swoje wspomnienia publikowała m.in. w ukazującym się w Zagórz parafialnym piśmie „Verbum”, gdzie pisała m.in. „Często wracam myślami do Zagórza i Sanoka i przypuszczam, że gdyby nie okoliczności, które zmusiły mnie do szukania schronienia na obcym terenie, nie opuściłabym rodzinnych stron”.

Janina Zaborska zmarła 20 stycznia 2014 roku, została pochowana na cmentarzu w Wapienicy – dzielnicy Bielska Białej. Do końca swych dni zachowała w sercu i pamięci rodzinną ziemię sanocką.



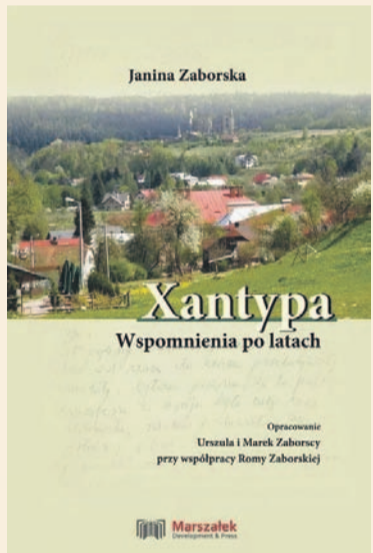
Janina Pipówna w mundurze harcerskim pod koniec lat 30. XX wieku



Z mamą Julią w Zagórz w latach 40. XX wieku



Dom w Zagórz przy obecnej ulicy Piłsudskiego, gdzie do 1945 roku mieściła się Agencja Pocztowa i mieszkała autorka wspomnień



Wspomnienia Janiny Zaborskiej w formie książkowej

Zaborska pisze w swoich wspomnieniach: „Przesłuchanie prowadził Lesch przy współudziale drugiego gestapowca. Ten drugi spisywał na maszynie moje zeznania. Rozmowa była w języku polskim, a Lesch tłumaczył temu drugiemu, co ma pisać. Dość szybko zorientowałam się, że tłumaczył tak, aby moje zeznania były wiarygodne, często je przeinaczając.

Być może wpływ na postępowanie gestapowca miał fakt, że jego żoną była Emilia Krebst, koleżanka Janiny Zaborskiej z pracy. W niektórych relacjach pojawia się informacja, że wspierała ona materialnie aresztowanych siedzących w sanockim więzieniu, zaś przez samego Lescha dawało się „załatwić” zwolnienie niektórych więźniów, pod warunkiem oczywiście, że Gestapo nie dysponowało przeciw nim twar-

Autor jest dziennikarzem, regionalistą. Wydaje czasopismo „Podkarpacka Historia” i portal www.odkarpackahistoria.pl,
Kontakt: jakubowski@interia.pl.

Fotografie pochodzą z książki Janiny Zaborskiej „Xantypa. Wspomnienia po latach”.
Wydawnictwo Marszałek Development&Press, Toruń 2021

HOKEJ

Polska Hokej Liga

Zdecydował ostatni kwadrans

GKS TYCHY – MARMA CIARKO STS SANOK 4:1 (1:0, 0:0, 3:1)

Bramki: Mroczkowski (4), Jeziorski (47), Komorski (54), Boivin (60) – Florczak (46).
STS: Salama – Karlsson, Valtola; Sienkiewicz, Tamminen, Ahoniemi – Bilas, Łysenko; Pawlenko, Lahtinen, Heikkinen – Höglund, Wróbel; Filipek, Mäkelä, Mocarski – Rapala, Florczak; Dulęba, Ginda, Miccoli.



Hokeiści STS-u znów zdobyli tylko jednego gola – skuteczność zdecydowanie do poprawy

I Liga/Młodzieżowa Hokej Liga

Rewanż za inaugurację

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – SMS PZHL KATOWICE 4:3 (0:1, 2:0, 2:2)

Bramki: Dobosz 2 (29, 56), Ginda 2 (31, 44) – Dawid (3), Chodor (50), Majewski (54).

Niedźwiadki: Wiszyński – Wróbel, Starościk, Filipek, Ginda, Miccoli – Rocki, Niemczyk, Radwański, Dulęba, Dobosz – M. Koczera, Kozioł, Łańko, Mazur, Worwa – Puskarski, Burczyk, Górniak, Stabryła.

Drugą rundę rozpoczął udany rewanż za inauguracyjną porażkę w Katowicach. Dublety ustrzelili Szymon Dobosz i Damian Ginda. Ten pierwszy w końcówce zdobył zwycięskiego gola.

Początek należał do gości, którzy szybko otworzyli wynik. Ich przewaga utrzymywała się niemal do połowy meczu, gdy w odstępie niewiele ponad

minuty trafili Dobosz i Ginda, dzięki czemu zespół Krzysztofa Ząbkiewicza przejął prowadzenie. Które udało się jeszcze podwyższyć, bo na początku

trzeciej tercji Ginda po raz drugi umieścił krążek w bramce rywali. Ci jednak nie odpuszczali, w 54. min doprowadzając do wyrównania. Ostat-

nie słowo należało jednak do Niedźwiadków – chwilę później Dobosz wykorzystał grę w przewadze, strzelając zwycięskiego gola.



Drużyna Niedźwiadków minimalnie wygrała zacięty mecz z SMS-em

Identyczne zwycięstwo jak w Sosnowcu, ale tylko za 2 punkty, bo po dogrywce. Znów były dwa dublety, tym razem Konrada Filipka i Louisa Miccoliego, który zdobył decydującą bramkę.

Początek meczu był piorunujący. Pierwszego gola Filipek strzelił już w 12. sek, chwilę później trafiając ponownie. Obudziło to rywali, którzy jeszcze w pierwszej tercji dwa razy łapali kontakt (w międzyczasie trafił Ginda). Potem Zagłębie z nawiązką od-

rabiało straty, a na początku trzeciej odsłony wyrównał Miccoli. W podstawowym czasie więcej bramek nie było, więc zwycięzcę musiała wyłonić dogrywka. Po zaledwie 16 sekundach zakończył ją Miccoli, wykorzystując podanie Marłona Wróbla.

Karpacka Liga Żaków Starszych

Niedźwiadki 2. w tabeli

Drugi turniej rozegrano w „Arenie”, gdzie zwycięstwo z inauguracji powtórzył śląski selekt Festiwal Hokeja. Niedźwiadki wywalczyły 2. miejsce, które zajmują też w ligowej tabeli.

Ekipa Tomasza Wolanina rozpoczęła walkę od meczu z KTK Krynica, wygranego po karnych. Tego samego dnia nasi zawodnicy pokonali Seklerland Icehockey Academy, a w kolejnych były zwycięstwa nad Hoc-

key Punks Vilnius, CSM Dunarea Galati i Podhalem Nowy Targ. Jedynej porażki Niedźwiadki doznały z Festiwalem Hokeja. Nasi zawodnicy zajmują 2. miejsce, mając jednak tyle samo punktów, co 3. zespół.

Niedźwiadki Sanok – KTH Krynica 6:5 pk, Podhale Nowy Targ – Seklerland Icehockey Academy 1:3, Festiwal Hokeja – Hockey Punks Vilnius 4:1, KTH Krynica – CSM Dunarea Galati 1:0, Seklerland Icehockey Academy – Niedźwiadki Sanok 2:3, Hockey Punks Vilnius – Podhale Nowy Targ 1:6, CSM Dunarea Galati – Festiwal Hokeja 2:4, Festiwal Hokeja – Niedźwiadki Sanok 4:1, Hockey Punks Vilnius – CSM Dunarea Galati 2:7, Podhale Nowy Targ – KTH Krynica 1:2, Seklerland Icehockey Academy – Festiwal Hokeja 5:4 pk, Niedźwiadki Sanok – Hockey Punks Vilnius 3:2, CSM Dunarea Galati – Podhale Nowy Targ 5:3, KTH Krynica – Seklerland Icehockey Academy 0:3, Seklerland Icehockey Academy – CSM Dunarea Galati 3:2, KTH Krynica – Hockey Punks Vilnius 3:1, Podhale Nowy Targ – Festiwal Hokeja 0:13, CSM Dunarea Galati – Niedźwiadki Sanok 0:4, Hockey Punks Vilnius – Seklerland Icehockey Academy 0:8, Festiwal Hokeja – KTH Krynica 5:3, Niedźwiadki Sanok – Podhale Nowy Targ 2:1.

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Wilki pierwszym liderem

Nowy sezon ruszył bez niespodzianek – inauguracyjne mecze dla faworytów. Najwyższe zwycięstwo odniosły broniące tytułu Wilki, bez straty bramki pokonując debiutującą w rozgrywkach drużynę Epaka.pl. Wygrywały też ekipy Besco i AZS UP.



Unihokeiści Wilków (ciemne stroje) zostali pierwszym liderem

Aktualni mistrzowie lokalnych zmagania cały czas w formie. Na dobry początek „Wataha” dała lekcy unihokeja „Pakownym”, systematycznie zdobywając kolejne bramki. Pierwsze trzy do przerwy, a potem jeszcze cztery. Jako jedyny więcej niż raz trafił najlepszy sanocki zawodnik Jakub Sujkowski.

Jeszcze więcej goli zdobyli „Beszczanie”, gromiąc Foresta, ale nie udało im się wygrać do

odgrył się Damian Hydzik. Wśród zwycięzców dublety mieli Michał Janik i Marcin Cybuch, jednak show skradł Hubert Popiel, autor 4 trafień.

Pierwszą kolejkę rozpoczął mecz „Studentów” z Jokerem, dość pewnie wygrany przez uczelniany zespół, choć w drugiej połowie rywale na chwilę doprowadzili do stanu kontaktowego. Dla zwycięzców po 2 gole strzelili Michał Kobylarski i Arkadiusz Mielniczek.

AZS UP – JOKER KOSMETYKI 5:2 (2:0)

Bramki: Kobylarski 2, Mielniczek 2, Zadylak – Filipek, Mocarski.

WILKI – EPAKA.PL 7:0 (3:0)

Bramki: Sujkowski 2, Januszczak, Gomułka, Zacharski, Skrabalak, Zygmunt.

BESCO – FOREST 8:2 (4:1)

Bramki: Popiel 4, Janik 2, Cybuch 2 – Hydzik 2.

Sanocka Liga Kobiet

„Wataha” znów wygrywa

Panie rozegrały już 4. kolejkę, w której dwa zwycięstwa odniosła drużyna Wilków. Mecz licealistek zakończył się remisem.

Obydwa pojedynki „Wataha” kończyła z identycznymi wynikami, po 2:1 pokonując zarówno ILO, jak i IILO. Warto podkreślić, że gola dla obrończyni tytułu zdobywały cztery różne zawodniczki. Na koniec był mecz liceów, w którym „Zakon” prowadził od 6. min, jednak w końcówce „Jedynka” doprowadziła do wyrównania.

Tabela: 1. Wilki (16 pkt), 2. ILO (13), 3. IILO (5).

ILO – WILKI 1:2

Bramki: Czubek – Osękowska, Pałys.

WILKI – IILO 2:1

Bramki: Sitarz, Sokołowska – Zagórska.

ILO – IILO 1:1

Bramki: Czubek – Burnat.



Zawodniczki Wilków (ciemne stroje) obydwie mecze wygrały po 2:1

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Klasa Okręgowa

Kolejna „czwórka”, dublet kapitana

Kapitan Ekoballu obydwie gole zdobył strzałami z ponad 20 metrów: najpierw z rzutu wolnego – pomógł rykoszet, a potem już gry, trafiając przy samym słupku. Nieco później największym sprytem w podbramkowym zamieszaniu wykażal się Dawid Czorny i było 3:0. W odpowiedzi szansę mieli gospodarze, ale Mateuszowi Jagniszczakowi dopisało szczęście, bo piłka wylądowała na słupku. Chwilę po zmianie stron wynik ustalił Rafał Domaradzki, mocnym strzałem z około 14 metrów, nie dając szans golkiperowi Tempa.

O ile na początku sezonu zawodnicy Pawła Załogi trafiali głównie w drugich połowach, to ostatnio nastąpiła zmiana i mecze rozstrzygane się już przed przerwą. Potem jakby brakowało „pójścia za ciosem” i dobiecia rywala. Ostatnie 40 minut meczu w Nienaszowie nie przyniosło już goli, choć okazje były, by wspomnieć tylko szanse Damiana Niemczyka, Mateusza Wanata czy Czornego. Warto popracować nad utrzymaniem odpowiedniej koncentracji mimo wysokiego prowadzenia.

TEMPO NIENASZÓW – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 0:4 (0:3)

Bramki: Lorenc 2 (9, 26), Czorny (33), Domaradzki (50).

Ekoball Stal: Jagniszczak – Ząbkiewicz (81 Zagórda), Sobol, Barszczak (81 Gąsior), S. Słysz (75 Mateusz Gawlewicz) – Wanat (65 Mikołaj Gawlewicz), K. Słysz, Lorenc (61 Tabisz), Domaradzki, Niemczyk – Czorny.

Po wygranej z Dukłą stalowcom nie chciało się już kombinować, więc po prostu nacisnęli guzik z napisem „repeat” – zwycięstwo identyczne, łącznie z wynikiem do przerwy. Tym razem bohaterem meczu został Piotr Lorenc, autor dwóch pierwszych bramek.



Drużyna stalowców pewnie zmierza po awans do IV Ligi Podkarpackiej

Dziś Ekoball gra na wyjeździe z Arłamowem Ustrzyki Dolne, a w niedzielę zakończy rundę jesienną meczem u siebie z LKS-em Górki. Początek spotkania na „Wierchach” o godz. 14.

Klasa A

Mocny finisz lidera, „czteropak” Sobolaka



Sebastian Sobolak (nr 10) strzela pierwszą ze swoich czterech bramek

WIKI SANOK – LOTNIARZ BEZMIECHOWA 6:1 (2:0)

Bramki: Sobolak 4 (28, 46, 59, 87), Velychko (24), F. Pielech (61) – M. Mularz (90+2).

Wiki: Szlachcic – Rajchel, Wityński, Osiniak, Pluskwik – Hryszko (67 Pelczar), Stanisław (72 J. Domaradzki), F. Pielech (78 Solon), Sałaciak (59 Piegdoń), Velychko – Sobolak.

Porażka w meczu na szczycie z Sanovią Lesko – pierwsza w sezonie – musiała mocno zabolę liderujących piłkarzy Wiki, bo zrehabilitowali się z przytupem, na zakończenie rundy jesienniej zdobywając aż 6 goli. Ponad połowę z nich strzelił Sebastian Sobolak.

Kanonadę rozpoczął jednak Petro Velychko, dalekim strzałem z rzutu wolnego niemal w samo okienko. Inna sprawa, że interwencja bramkarza była dość nieporadna... Chwilę później przyszło mu skapitulować po uderzeniu „Sobola”, który wykorzystał czystą sytuację. Kolejne trzy gole wychowanka Stali padły już po przerwie, choć nie udało mu się skompletować kla-

sycznego hat-tricka. Najpierw trafił z bliska, potem ładnym, półgórnym uderzeniem z linii pola karnego i wreszcie w sytuacji sam na sam z golkiprem gości. W międzyczasie bramkę na 5:0 strzelił Filip Pielech, finalizując rajd Sobolaka. Goście honor uratowali dopiero w doliczonym czasie, gdy gola zdobył ich... bramkarz, wykorzystując centrę z wolnego.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Awans juniorów młodszych Akademii Piłkarskiej

Prawie wszystkie drużyny zakończyły rundę jesienną, na placu boju pozostali już tylko trampkarze młodzi Ekoballu Stal, którzy jutro rozegrają ostatni mecz. Lepszy finisz zaliczyła Akademia Piłkarska, odnosząc zwycięstwa w większości spotkań. Jej juniorzy młodzi pokonali prowadzącą w tabeli Pogoń Sokół Lubaczów, z 2. miejsca uzyskując awans do grupy 3.

Juniorzy starsi

EKOBALL SANOK – FKS STAL MIELEC 1:2 (0:0)

Bramka: Karczyński (60).

Juniorzy młodzi

Grupa 2

EKOBALL SANOK – AP ZIOMKI RZESZÓW 5:2 (1:2)

Bramki: Mateja 3 (44, 74, 87), Kogut (46), Czerwiwiec (60).

Grupa 4

AP SANOK – POGOŃ SOKÓŁ LUBACZÓW 2:0 (0:0)

Bramki: Wiśniowski (62), Sokołowski (76).

Trampkarze młodzi

UKS SMS RZESZÓW – AP SANOK 2:1 (1:0)

Bramka: Baraniewicz (42).

Młodzicy starsi

Grupa 1

STAL RZESZÓW – AP SANOK 0:3 (0:1)

Bramki: Rygiel (9), Łuszcz (34), Drwięga (48).

Grupa 3

EKOBALL SANOK – PERFECT PRZEWORSK 1:5 (0:2)

Bramka: Wiśniowski (45).

Młodzicy młodzi

Grupa 1

AP SANOK – AP STAŁOWA WOLA 7:0 (4:0)

Bramki: Zajonc 3 (8, 27, 41), Gołębiewski (24), Choroba (30), Winnicki (37), Wroniak (38).

Grupa 3

IZOLATOR BOGUCHWAŁA – EKOBALL SANOK 4:0 (1:0)



Drużyna juniorów młodszych Akademii Piłkarskiej zakończyła rundę jesienną na 2. miejscu w tabeli grupy 4, dzięki czemu wiosną walczyć będzie już w wyższej klasie rozgrywkowej

Turniej Żaków Starszych „Winter Cutline Cup”

Pewne zwycięstwo, ponad 100 strzelonych bramek!

Popisowy występ Akademii Piłkarskiej, która podczas rywalizacji w Szalowej okazała się najlepsza wśród 20 drużyn, zdobywając ponad 100 goli!

Pierwszego dnia zmagani akademicy rozegrali dziewięć meczów, które przyniosły im komplet punktów. Gra była bardzo ofensywna, a bilans bramek 59:5 mówi sam za siebie. Nazajutrz zespół Mariusza Sumary stoczył kolejne 9 pojedynków, oczywiście już w Grupie Złotej. Statystyka goli znów była im-

ponująca (47:7), co przelożyło się na końcowe zwycięstwo.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Jana Pietrasza, a królem strzelców został Natan Karnas. Obok nich skład AP tworzyli: Aleks Zozulew-Chudziak, Lena Furdak, Bruno Kozak, Mikołaj Różak, Aleksander Koczera i Alan Mieszczński.



Turniej Smoka Orlików Młodszych

Drugie miejsce w Piaskach

Halowa impreza w Piaskach Wielkich okazała się udana dla zespołu Akademii Piłkarskiej, który zakończył walkę na 2. miejscu.

Do rywalizacji przystąpiło kilkanaście klubów, nie tylko zresztą z Polski, ale i Słowacji. Pierwszego dnia akademicy wygrali wszystkie spotkania, uzyskując awans do Grupy Złotej. Nazajutrz nasza dru-

żyna doznała tylko jednej porażki, po zaciętym pojedynku ulegając 1:3 zwycięzcom turnieju, czyli ekipie AMPT Limanova. Druga pozycja w mocnej stawce to bardzo dobry wynik.

SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka Seniorek

Pierwszy punkt Sanoczanki

SANOCZANKA SANOK – MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW
2:3 (23, -26, 27, -19, -13)

Sanoczanka: Sabat, Barańska, Buško, Kułak, Maciejczyk, Bołd, Szerszeń (libero) oraz Frycz, Przybylska, Pelc, Zozulew (libero).

Pierwszy punkt w sezonie, choć ze sporym niedosytem, bo można było wygrać i to niekoniecznie po tie-breaku. Kluczowy dla losów meczu okazał się bowiem drugi set.

Pierwsze dwie partie toczyły się pod dyktando Sanoczanki, która jednak w końcówkach szybko traciła przewagę: najpierw udało się ją utrzymać, potem rywalki

wybroniły setbole. Dla odmiany w trzeciej odsłonie nasz zespół odrobił kilkupunktowy dystans, popisując się mocnym finiszem. W czwartym secie drużyna

MKS-u pewnie doprowadziła do wyrównania i tie-breaka. Zawodniczki Ryszarda Karackowskiego rozpoczęły go fatalnie, przegrywając już 0:6, jednak chwilę później było... 6:6. Ostatecznie wojna nerwów zakończyła się minimalnym zwycięstwem przyjezdnych. W naszej ekipie najlepszymi zawodniczkami były Karolina Maciejczyk i Angelika Buško.



Skuteczny hałas przyjezdnych

TSV SANOK – MKS PARADISO ŁAŃCUT 0:3 (-17, -17, -15)

TSV: Olejarz, Krackowska, P. Niemiec, Stabryła-Kiszka, Adamiak, Wójcik, Brekier (libero) oraz Dziadosz, M. Niemiec, Pawlik, Adamska, Sokołowska (libero).

Drużyna TSV także przegrała na własnym boisku, do tego wyraźnie, tylko momentami nawiązując walkę z zespołem, który po dwóch kolejkach też miał na koncie tylko 1 punkt.



Pierwszego seta rywalki zakończyły szybko, ale do połowy drugiego trwała siatkarska wymiana ciosów. Niestety, potem zespół z Łańcuta wykonał klasyczny „odjazd”. Podobnie było w trzeciej odsłonie i to mimo tego, że rozpoczął się od prowadzenia gospodyń 3:0. Tyle tylko, że później na parkiecie istniała już tylko jedna drużyna...

W Uczelni Państwowej zjawili się kilku przyjezdnych kibiców, którzy bez przerwy walili w bęben, skandując „Łań-cut”. Hałas był taki, że dzieci zatykały uszy, będąc bliskie placzu. TSV musi chyba reagować na takie sytuacje. Choćby odsyłając kibiców gości z trybun w przeciwne narożniki hali. Być może wtedy hałas nie będzie tak uciążliwy.

I Liga Podkarpacka Seniorów

Trudny pojedynek

Jutro TSV zagra u siebie z Anilaną Rakszawa.

Ekipę grającego trenera Piotra Sokołowskiego czeka trudne zadanie, bo zmierzy się z zespołem zajmującym aktualnie 3. miejsce w tabeli, który w czterech meczach zdobył 9 punktów. Zapowiada się ciekawa walka. Początek sobotniego pojedynku w UP o godzinie 17.

W ostatni weekend jedyne zwycięstwo odnieśli juniorzy młodsi TSV, wygrywając jeden z dwóch pojedynków na turnieju w Rzeszowie. Młodziczki Sanoczanki doznały dwóch porażek na własnym parkiecie.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Wygrana juniorów młodszych

Juniorzy młodsi
AKS VLO RZESZÓW – TSV SANOK 3:0 (19, 15, 12)
BŁĘKITNI ROPCZYCE – TSV SANOK 0:3 (-16, -8, -15)Młodziczki
TSV SANOK – UKS SAN LESKO 0:2 (-24, -15)
TSV SANOK – UKS 15 PRZEMYŚL 1:2 (-11, 21, -9)Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

LEKKOATLETYKA

Letnie Mistrzostwa Podkarpacia Grup Naborowych LDK

Halowe medale Komunalnych

Mistrzostwa w Uniwersytecie Rzeszowskim rozegrano z udziałem blisko 230 dzieci z 10 klubów, trenujących w ramach programu „Lekkoatletyka dla każdego!” Naszym zawodnikom lepiej poszło w młodszej grupie (U-12). Mrugała odniósł zwycięstwo na 600 m, uzyskując czas 1.53,78. Na 60 m mieliśmy srebro Burego (8,93) i brąz Kołodziejczykówny (9,04). Na tym samym dystansie 6. była Kaja Łuczka, natomiast w skoku w dal – 6. Bianka Bluj, a 9. Magdalena Oleniacz. Startowały także: Julia Reguła, Maria Warchałowska, Roksana Stabryła i Karolina Mrugała.

W kat. U14 na podium stanęła tylko Dorotniak, zajmując 3. miejsce w pchnięciu kulą z wynikiem 9,19 m. Pozostałe lokaty w dziesiątkach: 60 m ppl – 4. Anna Reut, skok w dal – 4. Lena Wisłocka, 300 m – 6. Antoni Pasionek, skok

Pierwsze zawody sezonu halowego przyniosły Komunalnym cztery medale, w tym złoty. Tytuł zdobył Mikołaj Mrugała, wygrywając bieg młodszej grupy na 600 m. Na podium stawali też: Gabriel Bury, Julia Kołodziejczyk i Antonia Dorotniak.



Mikołaj Mrugała wygrał bieg na 600 m w młodszej grupie chłopców

wzwyż – 6. Anna Reut, 60 m – 8. Lena Wisłocka; 9. Antoni Pasionek, sztafeta 4x200 m – 5. Komunalni (Wisłocka, Bury, Reut, Pasionek). Startowała też Roksana Pastuszczak.

W klasyfikacji medalowej zawodnikom Zygmunta Futy-my, Ryszarda Długosza i Marcina Zapala przypadło 6. miejsce. Większość ich podopiecznych poprawiała rekordy życiowe.

Biegi „Duch Lasu” w Dubiecku

Dziewiński najszybszy na 5 kilometrów

Impreza z wyścigami na czterech trasach; większość z udziałem naszych zawodników. Najwięcej reprezentantów mieliśmy w „Szybkiej Piątce”, którą wygrał Damian Dziewiński.

To było bezapelacyjne zwycięstwo w stawce ponad 40 osób. Reprezentant SanOK Biega finiszował z czasem 17.03

i przewagą 1.40 nad kolejnym zawodnikiem. „Rodzinnie” wystartowali też Sylwia, Zofia, Blanka i Dawid Leśniakowice.

Na najdłuższej trasie „Ultra” (65 km) ścigało się 26 osób, a wśród nich 9. generalnie Krystian Gudowski. Zdecydowanie lepszą obsadę miał „Półmaraton z górką” (87 osób), w którym na dalszej pozycji sklasyfikowano Pawła Bobyka.

Szkolne Mistrzostwa Powiatu w Biegach Przełajowych

Zacięte wyścigi na „Błoniach”



Zawody rozegrane zostały na terenach zielonych przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, gdzie w czterech kategoriach wiekowych ścigało się ponad 300 dziewcząt i chłopców (dystanse od 600 do 1200 metrów). Najlepsze dwójki – zarówno indywidualnie, jak i drużynowo – wywalczyły awans do zmagania rejonowych, które planowane są na wiosnę przyszłego roku. Poniżej komplet medalowych lokat we wszystkich grupach.

LICEALIADA

Dziewczęta: indywidualnie – 1. Martyna Łuszcz, 2. Urszula Sobolak, 3. Zofia Litwin (wszystkie ILO); drużynowo – 1. ILO (minus 20 punktów), 2. ZS2 (35). Chłopcy: indywidualnie – 1. Kacper Kornasiewicz, 2. Mateusz Gawlewicz (obaj ILO), 3. Damian Myćka (ZS3); drużynowo – 1. ILO (24), 2. ZS3 (44), 3. ZSCKR Nowosielce (86).

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Dziewczęta: indywidualnie – 1. Lena Wisłocka (SP4), 2. Maja Głodek (SP1 Zagórz), 3. Maja Wojtanowska (SP4); drużynowo – 1. SP4 (24), 2. SP1 (64), 3. ZSP Zagórz (69). Chłopcy: indywidualnie – 1. Gabriel Firlit (SP1), 2. Rajtar Antoni (SP9), 2. Nikodem Mermer (Besko); drużynowo – 1. SP4 (51), 2. SP1 (54), 3. Besko (73).

IGRZYSKA DZIECI.

Klasy V-VI. Dziewczęta: indywidualnie – 1. Malwina Guzik (SP1), 2. Bianka Bluj (SP2), 3. Anna Reut (SP1); drużynowo – 1. SP1 (27), 2. SP4 (87), 3. SP8 (97). Chłopcy: indywidualnie – 1. Mikołaj Mrugała (SP4), 2. Paweł Gnap (SP1), 3. Patryk Biskup (SP3); drużynowo – 1. SP4 (62), 2. SP1 (80), 3. SP3 (86).

Kl. IV i młodsze. Dziewczęta: indywidualnie – 1. Lena Furdak (Tarnawa Dolna), 2. Milena Latusek (Zagórz), 3. Iga Żytka (Bukowsko); drużynowo – 1. SP2 (63), 2. SP4 (81), 3. Tarnawa (97). Chłopcy: indywidualnie – 1. Olaf Podczerwiński (Zagórz), 2. Florian Jaślar (Besko), 3. Matvii Dmytrakh (SP2); drużynowo – 1. SP9 (81), 2. SP1 (83), 3. Tarnawa (90).

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Mistrzowski sprawdzian

Tydzień po otwierającej sezon inauguracji Pucharu Polski w Tomaszowie Mazowieckim rozegrano XXXVII Mistrzostwa Polski na Dystansach, połączone z championatem młodzieżowym. Tym razem panczeniści Górnika nie zdołali wywalczyć miejsc w czołowych dziesiątkach, choć dwa razy było naprawdę blisko.



Julita Krawiec (w zielonym stroju) ścigała się również w biegu masowym kobiet

500 m: 23. Krawiec, 34. Kopczak; 13. Hostyński, 17. Maliczowski, 18. Podczerwiński, 28. Stabryła, 30. Kudła.

1000 m: 15. Krawiec, 28. Kopczak; 18. Hostyński, 19. Maliczowski, 25. Podczerwiński, 33. Stabryła, 37. Kudła.

1500 m: 15. Krawiec, 25. Kopczak; 15. Maliczowski, 21. Hostyński, 22. Podczerwiński, 30. Stabryła, 32. Kudła.

3000 m: 11. Krawiec.

5000 m: 11. Maliczowski, 13. Hostyński, 14. Podczerwiński, 15. Kudła.

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia podajemy dziś lokaty łyżwiarzy Górnika w pierwszych dziesiątkach Wyścigów Pamięci Erwiny Ryś-Ferens, które rozegrano podczas inauguracji Pucharu Polski.

500 m: kat. A – 4. Podczerwiński, kat. B – 2. Hostyński, 6. Maliczowski, kat. M50 – 1. Krzysztof Husak.

1000 m: kat. C – 4. Krawiec, 8. Kopczak, kat. A – 9. Podczerwiński, kat. B – 3. Maliczowski, 6. Stabryła, 7. Kudła, kat. M50 – 1. Husak.

1500 m: kat. C – 1. Krawiec, 10. Kopczak, kat. A – 2. Podczerwiński, kat. B – 2. Maliczowski, 3. Hostyński, 7. Kudła, 9. Stabryła, kat. M50 – 2. Husak.

3000 m: kat. A – 1. Podczerwiński, kat. B – 4. Maliczowski, 5. Hostyński, 6. Kudła, 9. Stabryła, kat. M50 – 2. Husak.

W wyścigu na 5000 metrów wszyscy zawodnicy Marka Drwięgi uplasowali się w pierwszej połowie drugiej dziesiątki, a najwyższą pozycję zajął 11. Roch Maliczowski. Natomiast w kobiecym biegu na 3 km identyczną lokatę miała Julita Krawiec (podopieczna Grzegorza Kudły). Na pozostałych dystansach nasi młodzi łyżwiarze – startowali także Jagoda Kopczak, Szymon Hostyński, Oskar Podczerwiński, Mikołaj Stabryła i Patryk Kudła – zajmowali dalsze lokaty. Ważniejsze jednak, że każdy poprawiał rekordy życiowe. W biegach drużynowych na trzy i osiem okrążeń toru nasz zespół (Hostyński, Maliczowski i Podczerwiński) zajmował 5. miejsca.

Dodajmy jeszcze, że w sprincie drużynowym po tytuł pewnie sięgnęła ekipa AZS AWF Katowice, której większość trzysobowego składu tworzyli wychowankowie Górnika – Piotr Michalski i Piotr Nałęcki. Indywidualnie pierwszy z nich zdobył srebrne medale na 500 i 1000 m, a drugi stał na podium Młodzieżowych Mistrzostw Polski – srebro na 1500 m oraz brąz na dwóch najkrótszych dystansach.

JUDO

Sześć medali, trzy złote

Po przerwie z powodu pandemii starty wznowili reprezentanci Pantery. Okazją był Otwarty Puchar Polski w Combat Ju Jutsu, rozegrany w Mielcu. Dorobek naszego klubu to 6 medali, a złote zdobyli Daniel Wosachło, Łukasz Kornecki i Gabriela Izdebska.

Cała szóstka judoków z Sanoka startowała w formule Grappling Gi (walka na chwytach w kimono). Wosachło, jeden z dwóch trenerów Pantery – zajęcia prowadzi wraz z Tomaszem Bobalą – wygrał kat. seniorów do 70 kg, Kornecki – do 92 kg, a Izdebska była najlepsza w kat. kids 8-9 lat

do 30 kg. Srebrny medal zdobył Marcin Mazur (senior +92 kg), a brązowe krążki przypadły Maciejowi Gładyszowi (senior do 92 kg) i Lenie Izdebskiej (kids 10-11 lat do 35 kg).

Dla większości naszych zawodników był to pierwszy start w tej formule rywalizacji.



Judocy Pantery zaliczyli udany start na Pucharze Polski w Mielcu

PŁYWANIE

Dwa miejsca w dziesiątkach

Kolejnym startem Rekinów były zawody Podkarpackiej Ligi Dzieci (10-11 lat) w Tarnobrzegu. Znowu najlepiej wypadła Łucja Przygórzewska – dwa razy w czołowych dziesiątkach.

Cieszy szczególnie jej występ na 50 m stylem dowolnym, do którego przystąpiło ponad 70 dziewcząt. Ostatecznie Łucja zajęła 6. miejsce. W drugiej dziesiątce sklasyfikowano Polę Andrzejewską. Przygórzewskiej nieźle poszło też w rywalizacji na tym samym dystansie stylem

motylkowym – 9. pozycja. Obok wymienionych w Tarnobrzegu zaprezentowała się jeszcze szóstka podopiecznych Daniela Starejkiego i Dariusza Fineczki. Byli to: Zofia Dziadak, Juliana Brud, Natalia Futryk i Aleksandra Dworzańska oraz Jan Kondyjowski i Marcel Woźniak.

SHORT-TRACK

Jedno miejsce na podium

Trzecią rundę Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych rozegrano w Elblągu, gdzie wystartowało dziewięć łyżwiarek UKS-u MOSiR. Medalową pozycję wywalczyła Lena Tokarska, 3. w wyścigu juniorek E na 500 metrów.

Wychowance Romana Pawłowskiego miejsce na podium dał finisz z czasem 56,826. Tokarska była też 4. na 333 m i 6. na 222 m, ostatecznie zajmując 4. lokatę w wieloboju. Na dwóch kolejnych pozycjach uplasowały się Aleksandra Jagniszczak (5. we wszystkich wyścigach) i 6. Wiktoria Abako (odpowiednio 8., 10. i 4.). W czołowych dziesiątkach pla-

sowały się jeszcze juniorki C – na 1500 m mieliśmy ex aequo 7. pozycję Julii Kogut i Mai Rockiej, która była też 9. na 1000 m. Startowały jeszcze Karolina Rapala i Patrycja Szalajko oraz seniorka Maja Bodnar i juniorka D Martyna Targowska.

Były też wyścigi drużynowe, w których UKS MOSiR zajął miejsca 4. (juniorki C i D) oraz 6. (juniorki D, E i F).



Nasze juniorki C zajęły kilka miejsc w czołowych dziesiątkach

TENIS STOŁOWY

V Liga

Górnika za mocny

SKT ILO WIKI IV SANOK – GÓRNIK GRABOWNICA STARZEŃSKA 3:10
SKT: Krochmal 1,5, J. Piróg 1,5, F. Filipczak, A. Filipczak.

Kolejna porażka czwartego składu SKT, w którym zadebiutowali bracia Filip i August Filipczakowie. Zapunktowali jednak tylko Antoni Krochmal i Jakub Piróg.

Początek meczu był wyrównany – pierwsza seria zakończyła się remisem, podobnie jak pojedynki deblowe. Było 3:3, więc

zapowiadała się walka. Niestety, od tego momentu Górnik wrzucił wyższy bieg, wygrywając wszystkie następne mecze.

Sanocka Liga Sokola

Zwycięstwo wicelidera

Tym razem rozegrano tylko turniej w Szkole Podstawowej nr 3, gdzie najlepszy okazał się Bogdan Szalankiewicz.

Wicelider klasyfikacji łącznej nie dał rywalom żadnych szans – komplet zwycięstw bez straty seta. Miejsce 2. zajął Daniel Koziół (jedna porażka), zaś 3. Piotr Dobosz (dwie).

Klasyfikacja łączna: 1. Bolesław Bartkowski (180 pkt), 2. Szalankiewicz (144), 3. Janusz Stępkowski (123). Ranking deblowy: 1. Paweł Motyka, 2. Koziół, 3. Stępkowski.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

BILARD

Mecz na szczycie dla Dzika

Ozdobą rozgrywek SCB Ligi Amatorskiej był ostatnio mecz na szczycie, w którym liderujący Marcin Dzik minimalnie pokonał 2. Grzegorza Rozela.

Przodownik tabeli prowadził już 6:3, ale rywalowi udało się odrobić straty. Ostatnie słowo należało do Dzika, który zdobył 2 pkt. W identycznych rozmiarach zwyciężali też Marek Rogos i Jakub Biłas, lepsi od Zbigniewa Resia i Janusza Wojnarowskiego. Po w miarę zaciętej walce wygrał też Bartłomiej Długosz, natomiast Grzegorz Jarocki, Łukasz Szmyd, Krzysztof Kadubiec, Marcin Lubieniecki i Zbigniew Gilarski nie dali rywalom szans. W przypadku dwóch ostatnich mieliśmy klasyczne „rowerki”.



Lider Marcin Dzik w akcji

Łukasz Szmyd – Maciej Bodziak 7:2
Grzegorz Jarocki – Michał Florian 7:3
Marcin Lubieniecki – Jarosław Dzedzic 7:0
Marcin Dzik – Grzegorz Rozel 7:6
Marek Rogos – Zbigniew Reś 7:6
Zbigniew Gilarski – Paweł Martowicz 7:0
Bartłomiej Długosz – Łukasz Szmyd 7:4
Jakub Biłas – Jakusz Wojnarowski 7:6
Krzysztof Kadubiec – Robert Keck 7:2

